



Łukasz Chwiduk z Kępic z piłką czyni cuda

str.
21

DAMNICA
DEBNICA
KĄSZUBSKA
GŁÓWCZYCE
KĘPICE
KOBYLNICA
POTĘGOWO
SMOŁDZINO
SŁUPSK
USTKA

POWIATOWY KURIER SŁUPSKI

WEŹ ZA
DARMO

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 10 000 EGZ. • 10 MAJA 2010 R. • NR 9 (32)/2010 • ISSN 1689-863X

Rzekę wpuścili w kanał

Ekolodzy biją na alarm! Ich zdaniem podczas prac przy obwodnicy Słupska zniszczono kilkaset metrów rzeczki Głaźniej, która jest dopływem Słupi i naturalnym tarliskiem troci i łososi.

Rzeczka Głaźna wypływa w okolicach lotniska w Redzikowie. Dalej płynie w stronę Głębina i Krępy. Tam łączy się ze Słupią. Za Redzikowem przecina się z budowaną słupską obwodnicą. Drogowcy budując most uregulowali jej brzegi. Pod samym mostem wpuścili Głaźną w betonową rurę. Na dalszych odcinkach z obu stron mostu wyrównali brzegi, wyrównali je i umocnili betonowymi płytami. Nie ma w tych miejscach żadnych zarośli, ani krzaków. - Po prostu krajobraz księżycowy – mówi Bożena Sikora, dyrektor Parku Krajobrazowego Dolina Słupi. - Tak rzeki regulowało się w latach 70-tych. Obecnie są technologie, dzięki którym można zrobić podobne zabiegi, ale zachować naturalnych charakter rzeki. Tutaj jest inaczej.

- Przyroda na naprawienie szkód będzie potrzebowała dziesiątek lat – twierdzą ekolodzy ze Stowarzyszenia Proekologicznego Słupia.

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl



Fot. archiwum wędkarzy

Rzekę Głaźną bezpowrotnie zniszczono. Wygląda jak rzeczka przemysłowa, a nie naturalny ciek – twierdzą wędkarze i ekolodzy.

REKLAMA

741PK2A

STIHL Najtaniej!
SPRAWDŹ NASZE CENY!

Pilarka MS170D 664⁰⁰

Kosa FS 40 569⁰⁰

Centrum Narzędzi
Słupsk ul. Grottgiera 17D
tel. 59 843 28 93
fax 59 843 73 41
www.kneblewski.pl

Spełniliśmy ich marzenie

Barbara Zajac i Daniel Cichowicz wygrali konkurs Wesele Waszych Marzeń. - To jest najszczęśliwszy dzień w moim życiu – tuż po ogłoszeniu wyników nie kryła wzruszeń Barbara Zajac. Do finału konkursu organizowanego przez CH Jantar w Słupsku zakwalifikowały się cztery pary. W finale każda musiała zatańczyć w stylu dowolnym oraz jeden z wylosowanych tańców standardowych. Następnie zaprezentowali swoje umiejętności wokalne podczas konkursu karaoke. Przypomnieli też licznie zgromadzonej publiczności swoje popisy wokalne i taneczne, które prezentowali już we wcześniejszych etapach zmagania. Główną nagrodą w konkursie jest wesele dla 80 osób w Hotelu Lubicz w Ustce.

Czekamy na odważne dzieci

Nie zdążyłeś zapisać się na konkurs „Dzieciaki na topie jadą do Heide Parku”? Nie martw się, możesz to zrobić do połowy maja! Czekamy na odważne dzieci, które chcą wygrać wyjazd do Heide Parku. Pierwsze zmagania konkursowe w ramach zabawy „Dzieciaki na topie jadą do Heide Parku” odbyły się w niedzielę, 9 czerwca.

str.
9

Jesteśmy hojni

Podczas festynu na protezę dla chorej na nowotwór Ewy Lemankiewicz z Osowa zabrano ponad 17 tysięcy złotych. Patryk Łysakowski z Barcina pojedzie na dwa turnusy rehabilitacyjne. Pieniądze udało się zabrać podczas dwóch festynów charytatywnych. Rodzice i organizatorzy festynu dziękują wszystkim, którzy wsparli akcję.

str.
10-11

REKLAMA

594PK15A

REKLAMA

1032PK1A

REKLAMA

93PK10A

HURTOWNIA BULINEX
20 000 artykułów:

dekoracyjne, okolicznościowe, szkolne, biurowe, elektryczne, jednorazowe, meble ogrodowe, agd, zabawki, szkło, ceramika, majsterkowanie, odzież robocza, kwiaty sztuczne.

**HURTOWNIA
DLA TWOJEGO
SKLEPU
IMPORTER**

Najtaniej w Polsce:

Parasol Malibu 180 cm 16,99 zł
Największy basen rodzinny 47,99 zł
Podstawa parasola 9,99 zł
296 cm x 175 cm x 51 cm

**SŁUPSK, ul. Przemysłowa 10,
tel. 59 841 30 29 • 601 633 006**

HERKULES
USŁUGI ROZBIÓRKOWO-BUDOWLANE
Szymon Ostapiuk
76-200 Słupsk, Krępa, ul. Podgórna 2/2
tel./fax 59 847 29 18, kom. 505 157 355
herkulesrozbiorki@wp.pl
www.herkulesrozbiorki.pl

SPRZEDAŻ: - cegła stara/rozbiórkowa
- belki stare
- kamień

Ośrodek Szkolenia Kierowców

automatyczna skrzynia biegów
manualna skrzynia biegów

Praktyka bez stresu!

Słupsk, Wojska Polskiego 46-47
sala 109, tel. 602 516 954
www.oskvp.com



Dyżur reportera

Nasz dziennikarz

Joanna Prokofiewczeka na sygnały i opinie
Czytelników.

tel. 59 727 34 04

Pod rękę ze sobą nie chadzają

**Joanna Jusianiec**

j.jusianiec@agmedia.com.pl

Drogi, mosty, wiadukty można zbudować. W Polsce czasami trwa to może zbyt długo, ale w końcu inwestycja zostaje skończona. Przyroda natomiast potrzebuje wielu dziesiątek lat, aby zregenerować rany zadane – nierzadko bezmyślnie – przez człowieka. Po raz kolejny mamy przykład, że inwestycja z ekologią pod rękę nie chodzą. Tym razem słupska obwodnica z rzeczką Głaźną, która jest niedużym, ale ważnym dopływem Słupi, z której jesteśmy dumni, bo to przecież królowa rzek, jeśli chodzi o trocie. Głaźna na dość znacznym odcinku została bezpowrotnie zniszczona. Uregulowano ją. Włoczono do betonowego rowu, powycinano krzaki, które ją okalały i trzymały w ryzach, brzegi umocniono płytami. Natura nie lubi takiej ingerencji. I pewnie odpłaci nam za to. W tej niedużej rzeczce odbywało się co roku tarło troci. Tu naturalnie dorastały. Jak będzie teraz? Nie wiadomo. Ekolodzy biją na alarm. Teraz? Teraz to już nic się nie da zrobić. Ale przecież ktoś wyraził zgodę na tę regulację. Ktoś się pod tym podpisał. Pytanie – czy można było zrobić inaczej, czy można było tak wytyczyć trasę obwodnicy, aby nie naruszać naturalnego biegu Głaźnej? Specjalistą nie jestem, ale – jak znam życie – zapewne można było ją oszczędzić. Pewnie wystarczyło nieco zmienić plany. Tylko musiałoby komuś na tym zależeć. Komuś decyzyjnemu, dla kogo przyroda i ekologia to nie puste słowa, ale prawdziwe wartości.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

Klapsy w pupę nie będą już bezkarne?

Ofiary przemocy i dzieci mogą się czuć bezpiecznie. Posłowie uchwalili ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Wprowadza ona zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci, wzmacnia ochronę ofiar przemocy, kła-

dzie nacisk na profilaktykę.

Za przyjęciem ustawy było 269 posłów, 158 było przeciw, sześćcioro wstrzymało się od głosu. Sejm odrzucił większość poprawek oraz wniosków mniejszości zgłoszonych przez opozycję. Posłowie pozostawili zapis jednoznacznie zakazujący sto-

sowania kar cielesnych, zadawania cierpień psychicznych i innych form poniżania dziecka. Zmienili natomiast brzmienie artykułu, który wzbudzał wiele obaw, uprawniając pracowników socjalnych do interweniowania, gdy zagrożone jest życie lub zdrowie dziecka.

Zaakceptowali poprawkę Platformy Obywatelskiej, mówiącą, że pracownik socjalny w szczególnych sytuacjach, na przykład, gdy opiekunowie są nietrzeźwi, jest zobowiązany „zapewnić dziecku bezpieczeństwo” i powinien umieścić je u innej niezamieszkującej wspólnie

osoby z rodziny, a jeśli jest to niemożliwe – w rodzinie zastępczej bądź placówce. Przeciwnicy ustawy obawiają się, że stworzy pole do nadużyć i może doprowadzić do nadmiernej ingerencji w życie rodziny.

Joanna Prokofiew

j.prokofiew@agmedia.com.pl

Jolanta Szczypińska

Poseł na Sejm RP Prawo i Sprawiedliwość

– Nasze kontrowersje wzbudzał jedynie zapis o tym, że w wypadku, kiedy pracownik socjalny zostanie poinformowany o tym, że w rodzinie jest bity dziecko, lub że przebywa pod opieką nietrzeźwych rodziców, to zgodnie z tą ustawą będzie miał prawo bez żadnego nakazu sądowego zabrać dziecko. Moim zdaniem, może to zbyt naruszać integralność rodziny. Niektórzy pracownicy socjalni, zwłaszcza z małych miejscowości, mogą nie mieć wystarczających możliwości, by weryfikować, kiedy dziecko można zabrać, a kiedy nie. Chcielibyśmy także uniknąć sytuacji, kiedy dziecko jest zabierane, bo tak zwany życzliwy sąsiad doniesie o piecie socjalnej, że dostało klapsa. Poparliśmy jednak zdecydowanie zapisy dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Przemoc fizyczna i psychiczna powinna być karana. Należy jednak zastanowić się, czy zwyczajny klaps to już przemoc.

**Maciej Maraszkiewicz**

socjolog, działacz Platformy Obywatelskiej

– Myślę, że idziemy w dobrym kierunku, jeśli chodzi o zakaz stosowania przemocy fizycznej i psychicznej w rodzinach. Jeśli zaś chodzi o funkcję, jaką mają pełnić pracownicy socjalni, to nie jestem pewien, jak to będzie wyglądało w rzeczywistości. Jesteśmy na etapie fazy eksperymentalnej. Obawiam się, żeby uprawniać pracowników socjalnych nie były nadinterpretowane. Zgłoszenia o tym, że w danej rodzinie jest przemoc, co skutkować ma zabieraniem tych dzieci z ich domów rodzinnych, niekiedy mogą mijać się z rzeczywistym obrazem rodziny. Może to mieć sens, jeśli rodzina będzie dobrze znana pracownikowi i będą podstawy, by sądzić, że dziecko mu się prawdziwie krzywdzi. Wolałbym jednak, by jeśli już miałyby dojść do zabrania dziecka, to by robili to pracownicy socjalni z dużym stażem. Taka sytuacja to dla małego dziecka olbrzymia trauma.



Żłobek i przedszkola to nasza wspólna sprawa

**Anna Sobczuk – Jodłowska**

wójt gminy Ustka

– Przedszkole i żłobek w gminie miejskiej Ustka są przepełnione. Dyrektor żłobka apelowała do władz miasta, by utworzyli w Ustce drugi żłobek, bo do tego uczęszczają także dzieci zameldowane w gminie wiejskiej. Czy gmina wyjdzie naprzeciw tym potrzebom i utworzy na swoim terenie żłobek lub przedszkole?

– Trudno mi zrozumieć to, by miejsce zamieszkania dziecka było przyczyną dyskryminacji. Istnieje wiele tematów wspólnych między usteką gminą miejską i wiejską. Do takich należy także sfera oświaty i opieki nad dziećmi gminnymi i miejskimi. Problem z przepełnionymi żłobkami nie pojawił się wczoraj. Nadmienię, że zmniejszona została gminna uchwała o dotacjach dla przedszkoli i żłobka w Ustce i od teraz za każdym dzieckiem zameldowanym w naszej gminie, a przebywającym w miejskim przedszkolu i żłobku będzie szła dotacja w wysokości sto procent, a nie 80 procent, jak to miało dotychczas miejsce. Na razie nie mamy w planach stworzenia żłobka na terenie gminy Ustka, ale od pierwszego września powstanie pięciogodzinne przedszkole przy

Zespole Szkół w Objeździe.

– Jak wiele dzieci będzie mogła przyjąć ta placówka?

– Dwadzieścia jeden dzieci, ale zaznaczam, że będzie to przedszkole pięciogodzinne, bo żaden rodzic nie wyraził potrzeby, by placówka działała przez dziewięć godzin. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nie będzie działała przez więcej godzin.

– Kilka miesięcy temu mówiło się także o tym, że gmina ma zamiar wycofać subwencję idącą za gminną młodzieżą uczącą się w miejskim publicznym gimnazjum. Mówiło się także o tym, że być może gmina utworzy swoje własne gimnazjum.

– Na dzień dzisiejszy nie mamy w planach budowania gimnazjum. Taka potrzeba zaistniałaby, gdyby miasto Ustka odmówiło przyjęcia gminnej młodzieży do swojej szkoły. Póki co, nic mi o tym nie wiadomo, by mieli takie plany, więc za uczniami z naszej gminy wciąż będzie szła nasza subwencja.

Rozmawiała

Joanna Prokofiew

j.prokofiew@agmedia.com.pl

Tylko wójt Smołdzina bez absolutorium
Budżety wykonane

Podczas gdy większość rad gmin w naszym powiecie zadecydowała już, czy udzielić bądź też nie udzielić absolutorium swoim wójtom za wykonanie budżetu za rok 2009, wciąż nie jest jasna sytuacja w Gminie Smołdzino.

Tam sprawa absolutorium w ogóle nie była jeszcze na sesji rozpatrywana, chociaż Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie odniosła się do realizacji zeszłorocznego budżetu. - To trochę dziwna sprawa, bo protokół komisji rewizyjnej w tej sprawie podpisał tylko dwóch członków, kolejnych dwóch nie podpisało, a jeden w ogóle nie przyszedł na posiedzenie - mówi Marian Ziółkowski, przewodniczący Rady Gminy Smołdzino. - Sami nie bardzo wiemy co w tej sytuacji. Komisja rewizyjna będzie musiała zebrać się ponownie w pełnym składzie. Póki co pracujemy dalej normalnie – mówi Ziółkowski – W zeszłym roku była podobna sytuacja i żadnej z tragedii z tego tytułu nie było.

W innych samorządach poszło łatwiej. Jednogłośnie absolutorium otrzymali: Anna Sobczuk-Jodłowska (gmina Ustka), Czesław Kosiak (gmina Głowczyce), Maria Janusz (gmina Damnica), Jerzy Achwimieni (gmina Potęgowo), Mariusz Chmiel (gmina Słupsk), Eugeniusz Dańczak (gmina Dębica Kaszubska), Leszek Kuliński (gmina Kobylnica). Przy trzech głosach wstrzymujących radni udzielili absolutorium Markowi Piotrowi Mazurowi, burmistrzowi Kępic.

Jan Olech, burmistrz Ustki otrzymał absolutorium przy dwunastu głosach „za” i trzech przeciw.

Praktycznie bez kłopotu uzyskał absolutorium Zarząd Powiatu Słupskiego ze starostą – Sławomirem Ziemianowiczem. Radni powiatowi udzielili absolutorium zarządowi przy 15 głosach za i czterech wstrzymujących. Głosowaniu nie towarzyszyły wielkie emocje.

at

POWIATOWY
KURIER
SŁUPSKI

Wydawca: AG Media
ul. Braci Gierymskich 1, 76-200 Słupsk
tel. 059 848 51 50 fax 059 848 51 51
e-mail: biuro@agmedia.com.pl

Redaktor naczelny: Aleksandra Christylniuk
Redakcja: tel. 059 727 34 16
e-mail: redakcja@agmedia.com.pl
kierownik redakcji
Aleksandra Christylniuk

Sprzedaż reklam: tel. 059 727 34 06
e-mail: reklama@agmedia.com.pl

Promocja: tel. 059 727 34 06
e-mail: a.pruszek@agmedia.com.pl
dyrektor Agencji Reklamowej AG Media
Anna Pruszek

Kolportaż: tel. 059 848 51 50
specjalista ds. kolportażu
Artur Sobolewski
e-mail: a.sobolewski@agmedia.com.pl

Projekt graficzny: Bartosz Soński
kierownik studia graficznego
b.sonski@agmedia.com.pl

Druk: Polskapiresse Oddział Poligrafia
ul. Połężne 3, 80-720 Gdańsk

Za treść reklam Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.
W przypadku ich wykorzystania zastrzega sobie też prawo do ich skracania i redagowania.



Docenili wiewiórkę

W konkursie na najciekawszą pamiątkę agroturystyczną na Targach Turystki Wiejskiej i Agroturystyki Agrot-ravel w Kielcach wyróżnienie otrzymała wiewiórka wykonana przez Ewę Gębczyńską z Biesowic.

„Mój wybór – aktywność”

Uczą się aktywności

„Mój wybór – aktywność”- to tytuł projektu w którym uczestniczy 10 kobiet z terenu gminy Potęgowo.

Celem projektu jest aktywizacja społeczna i zawodowa mieszkanki gminy korzystających z wsparcia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Potęgowie.

Uczestniczki projektu brały już udział w warsztatach wsparcia psychologicznego, miały też zajęcia z doradcami zawodowymi. W planach jest również kurs obsługi kasy fiskalnej, kurs komputerowy oraz kurs prawa jazdy kategorii B. Przez cały czas działa punkt konsultacyjno-informacyjny w którym uczestniczki projektu mogą korzystać z internetu czy telefonu aby w ten sposób poszukiwać pracy.

Podobny projekt w gminie Potęgowo organizowany był już w 2008 roku.

– Zależy nam na tym, aby uczestniczki projektu uaktywniły się zawodowo i społecznie – mówi Iwona Gierke, kierownik GOPS-u w Potęgowie. – Są jednak również niewymierne efekty takiego szkolenia. Dzięki udziałowi w projekcie panie

stają się bardziej otwarte, nabierają pewności siebie...

Uczestniczki projektu to osoby raczej młode. Najmłodsze mają około 20 lat – najstarsze około 40. Nie ma wśród nich żadnej mieszkanki samego Potęgowa. Wszystkie pochodzą z mniejszych miejscowości.

– Na pewno nie jest nam szkoda czasu – podkreślają w zasadzie wszystkie uczestniczki projektu. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to dla nas ogromna szansa na zdobycie nowych kwalifikacji zawodowych a w dalszej perspektywie – znalezienie pracy. Plusem jest również to, że możemy się poznać.

Osoby prowadzące szkolenia z doradztwa zawodowego podkreślają, że potęgowska grupa doskonale się zintegrowała.

– Potrafią pracować w zespole – mówi jedna z wykładowczyń. – Wzajemnie sobie pomagają. Co ważne, są bardzo zmotywowane. Szybko przyswajają treści, które im przekazujemy. Świetnie się nam pracuje z paniami z gminy Potęgowo.

pif

Kontrowersyjne prace na dopływie Słupi

Rzeka uregulowana dla bezpieczeństwa

Charakteru Głaznej nie da się odtworzyć. Uregulowanie rzeki daje otwarte pole kłusownikom – twierdzą wędkarze i ekolodzy. Inwestor budujący obwodnicę Słupska twierdzi, że prace na rzece wykonano zgodnie ze sztuką inżynierską, w zgodzie z naturą.

Słupscy ekolodzy załamują ręce. Twierdzą, że w ten sposób, w jak to zrobiono przy budowie obwodnicy, nie można regulować rzek. – Całe środowisko na tym odcinku zostało mocno zniszczone – mówi działacz Stowarzyszenia Proekologicznego Słupia. – Nie chodzi już nawet o same trocie, ale o całość. Nie ma tam nasadzeń, meandrów. Miejsc, w których mogłyby rozwijać się rośliny i zwierzęta.

Również wędkarze są zdruzgotani. Twierdzą, że odkryty kilkusetmetrowy odcinek rzeki jest doskonałym miejscem dla kłusowników. Właśnie do tego momentu Głaznej przez ostatnie lata dopływały trocie i łososie. Było tam ponad dwadzieścia gniazd tarłowych. – Drogowcy odtworzyli tarlisko, bo wysypali do rzeki żwir – mówi Ryszard Osmański, szef Społecznej Związku Wędkarskiego w Słupsku. – Jednak ten odcinek



Fot. archiwum wędkarzy

Głazna płynie jak pod linijkę, ale bezpiecznie

nek jest całkowicie odkryty. Nic tam nie ma. Kłusownicy będą mogli zrobić tam, co chcą. Boję się, że ryby będą nawet rękami wyławiać.

Ekolodzy twierdzą, że nikt z nimi nie uzgadniał prac na rzece, bo obszar ten nie jest zaliczany do Natury 2000, ani nie jest chroniony w żaden sposób.

Głazna podlega pod Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego. Szefowa słup-

skiego oddziału zarządu powiedziała nam, że inwestor uzyskał zgodę z obowiązującymi przepisami pozwolenie wodnoprawne.

Wykonawca prac przy obwodnicy twierdzi, że wszystkie prace są zgodne z obowiązującymi przepisami i normami. – Zakres prac był prowadzony tak, żeby zabezpieczyć bezpieczeństwo rzeki i drogi, ale przede wszystkim zgod-

nie ze sztuką inżynierską – tłumaczy Marta Kryszak, inżynier ochrony środowiska pracujący przy obwodnicy. – Wszystko jak najbardziej jest w zgodzie z naturą. Użyliśmy płotów faszynowych, faszyn oraz kamieni. To naturalne materiały. Ekolodzy i wędkarze powinni najpierw zaznajomić się zasadami inżynierii.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Dostaną samochód

Strażacy z Peplina dostaną nowy samochód, będzie to 6-osobowy VW transporter sprowadzony przez specjalistyczną firmę z Holandii i dostosowany do potrzeb jednostki. W samochodzie, na potrzeby Straży, zamontowano światła, sygnały dźwiękowe i oznakowano numerami operacyjnymi. – Przekazanie samochodu odbędzie się 8 maja o godz. 12.00 na placu przed remizą strażacką w Peplinie – mówi Anna Sobczuk – Jodłowska, wójt gminy Ustka. Nowy, lekki samochód pożarniczy dla OSP Peplino kosztował 32 tys. zł. Do tej pory strażacy z OSP w Peplinie mieli do dyspozycji jedynie nysę z 1998 roku, otrzymaną ze słupskiej Szkoły Policji.

jp

Na badania

Mieszkanki gminy Słupsk mają okazję bezpłatnie poddać się badaniom mammograficznym. Akcja skierowana jest do kobiet powyżej 50 roku życia. Badaniom mogą się poddać mieszkanki podslupskiej gminy, które nie wykonywały takiego badania w ciągu ostatnich 24 miesięcy. Akcją objęta jest grupa par w wieku od 50 do 69 lat. Badania wykonywane są w Centrum Zdrowia SALUS w Słupsku przy ul. Zielonej 8, tel. 0 59 848 90 00 codziennie od poniedziałku do piątku. Nie potrzebne jest skierowanie, wystarczy jedynie książeczka RUM.

toc



Fot. Piotr Furtak

Mieszkanke gminy Potęgowo na zajęciach.

REKLAMA

1041PK2A

ELGRANIT

NAGROBKI TANIO I SOLIDNIE

- DUŻY WYBÓR
- BOGATE WZORNICTWO
- STAŁA WYSTAWA

WIOSENNA PROMOCJA

Słupsk, ul. M. Dąbrowskiej 5 (wjazd od ul. Piłsudskiego)
Tel. 59 843 06 30
609 137 131

Norwida
Piłsudskiego
Kościół im. Kolbego

11 Listopada
15, 16, 17
18, 19, 24

RATY

NA ŻYCZENIE FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY W DOMU KLIENTA

REKLAMA

748PK7A

„SCAWIN”

OLEJ OPAŁOWY WĘGIEL W WORKACH NA TELEFON

(059) 842 99 40
0602 498 827

REKLAMA

54PK7A

SIGMA Laboratorium

Słupsk, ul. Wileńska 30
(dawna Przychodnia Kolejowa)
tel. 59 840 38 00

CZYNNE: pon-pt 7.00–18.00

Natłaniei w kraju! Obsługujemy cały kraj!

PRODUCENT

F.T.WRÓBEL Przechlewo 77-320, ul. Szkolna 6a,
tel. 698 230 205/ 798 710 329, fax 59 83 34 312

**GARAŻE, KIOSKI,
BLASZAKI, WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE**

Montaż, transport GRATIS!
www.blaszanygaraz.pl

SPRZEDAŻ RATALNA

Dni Gminy Słupsk oraz 20-lecie samorządów

Dwa dni atrakcji w Dolinie Charlotty

Wielkie święto gminy Słupsk odbędzie się 21 maja w Dolinie Charlotty. Gwiazdą imprezy będzie Rudi Schubert i Wały Jagiellońskie, będzie można także posłuchać polskich zespołów walczących w konkursie muzycznym „Sen o Dolinie”. Nagrodą jest występ podczas Festiwalu Legend Rocka.

Do tej pory gmina Słupsk nie miała swojego święta. Od tego roku ma się to zmienić. Dni Gminy Słupsk, które odbędą się 21 maja, poprzedzi uroczysta sesja z okazji 20-lecia samorządów w Polsce. Odbędzie się w sali konferencyjnej, zaproszeni zostaną na nią wszyscy radni gminy – poprzednich kadencji i obecnej, sołtysi oraz przedstawiciele. Zaplanowaliśmy także dyskusję o przyszłości gminy i kierunkach jej rozwoju, stąd po sesji odbędzie się panel dyskusyjny z udziałem przedstawicieli – mówi Adam Sędziński, sekretarz gminy Słupsk.

22 maja będzie świętem mieszkańców i gminy, rozpocznie się on o godzinie 11.30. Planowane są atrak-

cje dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Specjalnie dla najmłodszych przygotowane będą dmuchane zjeżdżalnie, konkursy, m.in. Akademia Pana Kleksa – zabawy interaktywne z wykorzystaniem twórczości Jana Brzechwy. Dzieci z całej gminy będą dowożone na miejsce autokarami. Ciekawie czas spędzą także młodzież i dorośli – dla nich przewidziano loty balonem na widzi, pokazy skoków spadochronowych, ratownictwa medycznego, judo oraz zabawne konkursy. Odbędzie się także turniej sołectw. Nie zabraknie stoisk gastronomicznych oraz z rękodziełem i dobrej muzyki i tańca. Zaśpiewa Agnieszka Siepietowska z zespołem, a jak się tańczy hip hop pokaże Maciej Wrzaszcz, uczestnik programu You Can Dance. Gwiazdą Dni Gminy Słupsk będzie Rudi Schubert i Wały Jagiellońskie, który wystąpi o godzinie 15. Od godziny 17 odbędzie się druga część imprezy – konkurs przygotowany przez Dolinę Charlotty, organizatora Festiwalu Legend Rocka, który od trzech lat odbywa się tu latem. Ogłosił go 13

marca Mirosław Wawrowski, dyrektor kompleksu Dolina Charlotty podczas otwarcia Rock Pubu w Dolinie Charlotty. Otwarcie pubu było połączone z rozpoczęciem promocji festiwalu. – Towarzyszyć mu będzie w tym roku konkurs, nazwalimy go „Sen o Dolinie” – mówi Mirosław Wawrowski. – Skierowany jest do polskich zespołów grających muzykę rockową, bluesową, rockandrollową, rytm and bluesową i jazz-rockową, opartą na kanonie standardów rockowych lat 60., 70. i 80. Ma promować polskie grupy, zaprezentować ich dorobek artystyczny i umożliwić im zaistnienie wśród szerszej publiczności.

Konkurs przebiega w dwóch etapach – w pierwszym jury spośród nadesłanych zgłoszeń wytypuje dziesięć zespołów, które 22 maja na scenie amfiteatru zagrają na żywo. Spośród tej dziesiątki zostaną wyłonieni zwycięzcy, którzy będą mieli zaszczyt supportować prawdziwe legendy rocka w wakacje.

Aleksandra Christyniuk
a.christyniuk@agmedia.com.pl

360PK5A

Majowe Dni Godności Osób Niepełnosprawnych

Wyróżnieni za dobre serce

Imprezy, spotkania, wystawy konkursy i festyny- takie atrakcje przygotował Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Damnicy, który przez cały miesiąc świętował będzie Majowe Dni Godności Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie.

Inauguracja obchodów odbyła się 5 maja, kiedy to osobom działającym na rzecz osób niepełnosprawnych wręczono honorowe wyróżnienia „Daję Radość”. Otrzymali je:

Państwo Leonarda i Leszek Żaczek – emeryci, których działalność wpływa na dobre serce i nie jest podyktowana nakazami, a jedynie osobistą chęcią niesienia pomocy potrzebującym. Państwo Żaczekowie zdobywają odzież, bieliznę pościelową, sprzęt gospodarstwa, różne rzeczy od rodziny i sąsiadów i przekazują je na potrzeby niepełnosprawnych.

Marcin Wójcik – wychowawca Aresztu Śledczego w Słupsku Oddział Zewnętrzny

w Uście - Jego pomysłem jest autorski program readaptacji skazanych „Cztery pory roku”, którego beneficjentami są najbardziej pokrzywdzeni – niepełnosprawni intelektualnie z dysfunkcjami narządów ruchu, poruszający się na wózkach – mieszkańcy DPS-u w Machowinku. Pan Marcin wraz z podopiecznymi współorganizuje imprezy, m.in. rajdy Rowerowe Osób Niepełnosprawnych, Mikołajki, wycieczki rowerowe, Dni Dziecka, grzybobrania.

Władysław Bądkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Damnica - Od kilkunastu lat wspiera Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Damnicy zarówno w postaci finansowej, jak i rzeczowej. Aktywnie uczestniczy i wspomaga wszelkie imprezy i uroczystości oświatowo – kulturalne organizowane przez SOSW na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, m.in. Dni Dziecka, Poranki Wielkanocne, wigilijne spotkania, Święto Patrona szkoły, Konfrontacje kulturalne.

Główny Ośrodek Wspierania Aktywności



Fot. Archiwum SOSW w Damnicy

Wychowankowie SOSW w trakcie występów artystycznych.

Lokalnej - W ciągu 12 lat działalności stowarzyszenie uzyskało od różnych sponsorów środki i zrealizowało projekty skierowane do dzieci i młodzieży szkolnej, osób starszych, osób niepełnosprawnych, rodziców, nauczycieli, gminnego samorządu. Stowarzyszenie aktywnie współpracuje ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Rumsku – lata współpracy młodzieży szkolnej wyraźnie zmieniają niechętny początkowo stosunek środowiska do placówki dla osób niepełnosprawnych.

Kolejne wydarzenie w

ramach majowego cyklu imprez odbędzie się już w najbliższą środę 12 maja.

W ramach dni otwartych SOSW w Damnicy w godz. od 9.30 do 13.30 można będzie zapoznać się z pracą edukacyjną Ośrodka, obejrzeć zajęcia otwarte, porozmawiać z nauczycielami i specjalistami. Tego dnia ulicami Damnicy przejdzie też kolorowy korowód dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, ich opiekunów i gości. Całość zakończy się festynem na terenie Ośrodka.

Mariusz Nowicki
m.nowicki@agmedia.com.pl

199PK5A

REKLAMA



Studia stacjonarne (DZIENNIE)
Studia niestacjonarne (ZAOCZNE)

- ciekawe kierunki kształcenia i ponad 60 atrakcyjnych specjalności
- wysoko wyspecjalizowana kadra naukowo-dydaktyczna
- małe grupy ćwiczeniowe
- darmowy i stały dostęp do międzynarodowych baz bibliotecznych
- liczne koła naukowe
- przyjemna atmosfera studiowania

Akademia Pomorska w Słupsku
ul. Arciszewskiego 22a, 76-200 Słupsk

Biuro rekrutacyjne
Wydział Filologiczno-Historyczny
tel. 59 840 53 29

Od czerwca 2010 telefony kontaktowe:
59 840-52-04, 728-321-58, 59 840-59-10
(kierunki medyczne) e-mail: iza@apsl.edu.pl

- Bezpieczeństwo narodowe
- Biologia
- Edukacja artystyczne w zakresie sztuki muzycznej
- Edukacja techniczno-informatyczna*
- Filologia polska
- Filologia (rosyjska, angielska, niemiecka)
- Filozofia
- Fizyka
- Fizyka techniczna
- Geografia
- Kulturoznawstwo
- Historia
- Matematyka
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Politologia
- Praca socjalna*
- Ratownictwo medyczne
- Socjologia*
- Turystyka i rekreacja*
- Zdrowie publiczne*

* planowany, nowy kierunek

JESTEŚMY NAJWIEKSZĄ UCZELNIĄ PAŃSTWOWĄ W REGIONIE ŚRODKOWOPOMORSKIM
Więcej informacji na temat rekrutacji na stronie www.apsl.edu.pl

REKLAMA



IZO-METAL

P.W. IZO-METAL SZYDŁO
76-251 Bolesławice, UL. Leśna 24, tel. 59 841 54 18
tomasz@izometal.pl, www.izometal.pl

- BALUSTRADY OGRODZENIA I FURTKI
- KRATY OKIENNE
- BRAMY PRZESUWANE I UCHYLNE
- MEBLE KUTE METALOPLASTYKA
- DZRZWICZKI KOMINKOWE
- KUTE ELEMENTY OZDOBNE

kontakt: 602 104 436






- KONSTRUKCJE ZE STALI CZARNYCH NIERDZEWNYCH I OCYNKOWANYCH
- CIĘCIE, GIĘCIE BLACH CNC -4 BM
- WYCINANIE BLACH CNC OD 0,5 DO 25 mm
- WYCINANIE CNC W RURACH DO DN 400 mm
- MALOWANIE PROSZKOWE DO 6 MB,
- ZADASZENIA -POLIWĘGLANY
- WYROBY ZE STALI NIERDZEWNEJ I ALUMINIOWEJ

kontakt: 608 044 388



Wójt Gminy Kobylnica ogłasza

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) oraz § 6, §13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108),

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Łosinie, wchodzących w skład mienia komunalnego. (Działki znajdują się przy ul. Jaśminowej).

Do wylicytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%. Dla wyżej wymienionych działek Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr 76063. Działki zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego znajdują się na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (W.31MN). Działki posiadają uzbrojenie w sieć kanalizacyjną i wodociagową. Działki nie są obciążone prawami ani roszczeniami.

Nr działki	Powierzchnia [m ²]	Cena wywoławcza	Wadium [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Godzina przetargu
54/10	1101	82.575	7.000	1.500	9.00
54/11	1350	101.250	7.000	1.500	9.30
54/14	1396	104.700	7.000	1.500	10.00
54/15	1300	97.500	7.000	1.500	10.30
54/16	1113	83.475	7.000	1.500	11.00
54/17	1112	83.400	7.000	1.500	11.30

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 **najpóźniej do dnia 24 maja 2010 r. z zaznaczeniem działki, którą oferent – uczestnik przetargu – zamierza nabyć**, przy czym wadium musi znaleźć się na koncie Gminy we wskazanym terminie, pod rygorem niedopuszczenia oferenta do przetargu w przypadku wpłaty po terminie. **Przetarg odbędzie się w dniu 28 maja 2010 r. w godzinach podanych wyżej**, w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica przy ul. Główniej 20 (należy posiadać przy sobie dowód wpłaty wadium oraz dokument tożsamości).

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zostanie ono zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik który przetarg wygrał uchyli się od zawarcia umowy kupna. Koszty zawarcia notarialnej umowy sprzedaży ponosi kupujący. W przypadku gdy osobę, która wpłaciła wadium reprezentuje inna osoba, warunkiem dopuszczenia jej do przetargu będzie okazanie się notarialnym pełnomocnictwem do przedmiotowej czynności prawnej.

Nr działki	Powierzchnia [m ²]	Cena wywoławcza	Wadium [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Godzina przetargu
54/18	1112	83.900	7.000	1.000	9.00
54/19	1113	83.500	7.000	1.000	9.30
54/20	1112	83.400	7.000	1.000	10.00
54/7	1100	82.500	7.000	1.000	10.30
54/8	1100	82.500	7.000	1.000	11.00
54/9	1063	80.000	7.000	1.000	11.30

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 **najpóźniej do dnia 28 maja 2010 r. z zaznaczeniem działki, którą oferent – uczestnik przetargu – zamierza nabyć**, przy czym wadium musi znaleźć się na koncie Gminy we wskazanym terminie, pod rygorem niedopuszczenia oferenta do przetargu w przypadku wpłaty po terminie. **Przetarg odbędzie się w dniu 3 czerwca 2010 r. w godzinach podanych wyżej**, w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica przy ul. Główniej 20 (należy posiadać przy sobie dowód wpłaty wadium oraz dokument tożsamości).

Wójt Gminy Kobylnica ma prawo odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kobylnica pok. 18 w godz. 9-14 lub telefonicznie pod nr tel. 842-90-70.

Unijne pieniądze na wyrównanie szans dzieci wiejskich Maluchy nie będą się nudzić



Fot. Arkadiusz Gryko / archiwum

Dzięki unijnym funduszom od dwóch lat w gminie Głównyce działa sieć placówek przedszkolnych.

Ponad setka dzieci z gminy Słupsk oraz kilkadziesiąt maluchów z gminy Smołdzino będzie miało zapewnioną darmową opiekę przedszkolną. Wszystko dzięki unijnym pieniądzom na organizację przedszkoli.

Przedszkola powstaną dzięki funduszom, które samorządy pozyskały w ramach konkursu „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wniosek przygotowany przez Szkołę Podstawową w Gardnie Wielkiej okazał się najlepszy w województwie. W czołówce listy rankingowej znalazł się także

wniosek gminy Słupsk. - Otrzymałem informację, że jesteśmy na trzecim miejscu – mówi Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. - Teraz musi się tym zająć Zarząd Województwa. Mam nadzieję, że nic się nie zmieni. W ramach projektu w gminie Słupsk zostaną utworzone dwa punkty przedszkolne, w Redzikowie i Wrześcu, a w nich po dwie grupy wychowawcze 3-4 i 5 latków. Grupy przedszkole przyjmą łącznie 104 dzieci. Zajęcia odbywać się będą w budynkach dwóch szkół. Dzieci otrzymają wyżywienie. Oprócz nauczycieli prowadzących bieżące zajęcia zatrudnieni zostaną nauczyciele prowadzący zajęcia dodatkowe

m.in. plastyczne, przyrodniczo-ekologiczne, logopedyczne, psychologiczne, z języka angielskiego, rozwijające sprawność fizyczną i koordynację ruchową, muzyczne z elementami logorytmiki oraz terapeutyczne integracji sensorycznej. Zakupione zostaną także pomoce dydaktyczne i wyposażenie. Dodatkowo każdy z punktów otrzyma także suchy basen z piłkami. Na realizację projektu gmina otrzyma nieco ponad milion złotych. Mniej, bo prawie sześćset tysięcy złotych na realizację tego programu, otrzyma Szkoła Podstawowa z Gardny Wielkiej. Placówka ta otrzymała największą liczbę punktów spośród

wszystkich złożonych w ramach konkursu wniosków. - W poprzednim rozdaniu zabrakło nam dwóch punktów, odwoływaliśmy się, ale pieniędzy już nie było, teraz jesteśmy najlepszy – cieszy się Małgorzata Ziółkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Gardnie Wielkiej. - Przedszkole powstanie przy naszej szkole. Pięć godzin dziennie maluchy będą pod opieką nauczycieli. Nie zabraknie wielu zajęć dodatkowych jak chociażby języka angielskiego i rytmiki. Poza tym planujemy zakup wielu nowych pomocy dydaktycznych.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Festiwal komercyjny czy też nie?

Powiat dołoży do Festiwalu

20 tysięcy dofinansowania przyznali radni powiatu słupskiego na organizację Festiwalu Legend Rocka, który będzie odbywał się w Dolinie Charlotty. Części radnych ten pomysł najwyraźniej się nie spodobał.

Co więcej negatywną opinię w tej sprawie wydała nawet komisja budżetowa. Ponieważ jednak przekazanie pieniędzy na festiwal było jedynie częścią większej uchwały dotyczącej zmian w budżecie powiatu – uchwała przeszła.

- Dlaczego mamy wspierać imprezę komercyjną – pytał Zdzisław Kołodziej, jeden z radnych. - I tak będą sprzedawane na nią drogie bilety. Może te pieniądze warto przeznaczyć na inną imprezę, która będzie lepiej promowała powiat. Dlaczego wesprzeć Dolinę Charlotty, a nie na przykład Festiwal Sztucznych Ogniw w Ustce.

Festiwal Legend Rocka miał jednak również swoich obrońców.

- Ta impreza skupia sze-

reg innych, dużo mniej-szych imprez i z roku na rok coraz większą ilość ludzi – mówił Ryszard Stus, przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego. - W tej chwili to impreza deficytowa, mam jednak nadzieję, że doczekamy się w pewnym momencie przyjazdu do Doliny Charlotty super gwiazdy o której będzie głośno w całym kraju – może będą to na przykład Rolling Stonsi...

Mimo że uchwała w sprawie zmian w budżecie wzbudziła najwięcej emocji, to 11 radnych zagłosowało „za”, sześciu było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Organizatorzy Festiwalu w Dolinie Charlotty mogą liczyć również na wsparcie radnych z gminy Słupsk. Uchwałę w tej sprawie tutejsi samorządowcy mają podjąć na najbliższej sesji.

- W tej chwili nie wiem jeszcze jaka będzie to kwota – mówi Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk.

- Podejrzewam jednak, że będzie ona oscylowała w granicach 5-10 tysięcy zło-

tych. Gdyby to miała być impreza typowo komercyjna przypuszczam, że bilety musiałyby być zdecydowanie droższe. Z tego co wiem, wpływy z biletów nie pokrywają nawet połowy kosztów. Co ważne – w rejonie słupskim nie ma imprezy, która przyciągnęłaby aż tak wielu turystów. Stąd też – moim zdaniem wsparcie jest potrzebne.

Pieniądze na festiwal to nie wszystko na co ze strony gminnego samorządu może liczyć Dolina Charlotty. W ciągu dwóch najbliższych lat właściciel obiektu zostanie zwolniony z podatku od nieruchomości. W grę wchodzi w sumie kwota w wysokości 229 tys. zł.

- W zamian właściciel musi spełnić szereg wymogów – dodaje wójt Chmiel. - Związane są one między innymi z zatrudnieniem ludzi oraz eksploatacją obiektów przez minimum 5 lat. Jeśli wymogi nie zostaną spełnione – pieniądze będą musiały trafić do naszej kasy.

Piotr Furtak
p.furtak@agmedia.com.pl

W Klubie Seniora w Potęgowie życie w re Mają plany na kilka lat

Od blisko dwóch lat w Potęgowie działa Klub Seniora. Obecnie należy do niego 38 osób. Spotykają się dwa razy w miesiącu w GOPS-ie, wspólnie wyjeżdżają na wycieczki, organizują ogniska, spotkania podczas których mogą pośpiewać i potańczyć...

Można ich spotkać również podczas festynów na terenie gminy. Podczas ostatniej majówki organizowanej w Potęgowie kilka

pań sprzedawało ciasto, które same upiekły. To co udało się w ten sposób zarobić przeznaczone zostanie na działalność klubu.

Inicjatorką założenia klubu była Renata Spławska. - Utrzymujemy się głównie ze składek członkowskich oraz środków, które udało nam się zarobić podczas takich festynów jak ten ostatni – mówi pani Renata. - W ubiegłym roku otrzymaliśmy dotację z budżetu gminy. Dzięki temu udało

nam się zorganizować kilka wycieczek. Byliśmy między innymi na dwudniowej wycieczce w Licheniu, wyjeżdżaliśmy również do Ustki i Malborka. W tym roku zamierzamy pojechać na Mazury.

W ostatnim czasie klubowicze kupili kijek do nordic walking. Panie (do klubu należą głównie kobiety) można coraz częściej spotkać na ścieżkach w okolicach Potęgowa.

pif



Fot. Piotr Furtak

Działaczki Klubu Seniora.

REKLAMA

1079PK1A

OGŁOSZENIE

Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kępicach informuje o możliwości wynajęcia lokali użytkowych z przeznaczeniem na świadczenie usług medycznych w zakresie podstawowej oraz specjalistycznej opieki zdrowotnej dla mieszkańców Gminy Kępice.

Lokale znajdują się na terenie Gminy Kępice, powiat Słupsk, woj. Pomorskie:

- lokal o pow. użytkowej 86,80 m² w miejscowości Barcino 8 (były Ośrodek Zdrowia)
- lokal o pow. użytkowej 63,76 m² w miejscowości Korzybie ul. Kolejowa 6a

Zainteresowani najmem winni kontaktować się z ZGKiM w Kępicach ul. Niepodległości 6 pok. nr 116 lub telefonicznie (59) 857 68 73 w godz. 7.00 – 15.00

Galeria mebli

www.flair.pl

FLAIR

Hilton

skóra naturalna
narożnik z funkcją spania

2399,- stara
cena ~~3011,-~~



Alisa

sofa z funkcją spania 3F

850,- stara
cena ~~1100,-~~



Clara

sofa z funkcją spania

1199,- stara
cena ~~1550,-~~



gratis

Szkło KROSNO
przy zakupie
mebli

Salon Firmowy Kobylnica, ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa)

Zapraszamy pn. - pt. 10:00 - 19.00 sob. 10:00 - 15:00

tel. (+48 59) 841 09 92, fax. (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl

KURIER
USTECKI
w internecieOgłoszenia drobne
w internecie

www.kurierusteckipol

REKLAMA

1020PK6A

Nowe lokale mieszkalne gotowe do odbioru: Kamienica Solskiego w Słupsku, ul. Solskiego 16 (centrum miasta)

Mieszkania M3, M4 oraz dwupiętrowe o pow. użytkowej od 47 m kw. do 80 m kw.
Winda w budynku

Cena od 3.700 zł brutto/m kw.

tel. 602 491 808
tel./fax 58 530 22 11
www.amaco.pl

AMACO

REKLAMA

731PK4A

Gościniec Staropolski
Ewa i Henryk Stefanowscy
Zaprasza codziennie od 10.00 do 24.00

15 miejsc noclegowych
Pizza według własnej receptury
Śniadania • Obiady domowe • Kolacje
Imprezy okolicznościowe
(wesela do 35 osób, stypy do 65 osób)
Catering • Drink Bar

Główny, ul. Podgórna 1 • tel. 59 811 45 59

REKLAMA

1117PK1A

CITY HELL

Wyprzedaż do **- 50%**
nareszcie u nas!
FACTORY OUTLET
RUSZAMY!!!

ODZIEŻ I OBUWIE ZNANYCH BRANDÓW!
FIRMOWY FACTORY OUTLET JUŻ U NAS!

TANIEJ NIŻ W ORYGINALNYM SALONIE!

PUMA Lee Wrangler ZARA MEXX VILA 2.Biz

be smArt
free your style

WWW.CITYHELL.PL

CITY HELL SŁUPSK GALERIA PODKOWA
I-SZE PIĘTRO (NOWA CZĘŚĆ) UL. STARZYŃSKIEGO 6-7

REKLAMA

66PK22A

UZDROWICIEL Z FILIPIN
Clavier Palitayan Pe

Pomaga tysiącom ludzi na całym świecie!
Teraz jest w Polsce!

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z dalekiego wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swoich rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest **pan Kazimierz z Łodzi**, któremu po 2 wizytach znikły dolegliwości prostaty.

U **pani Grażyny z Krakowa** po pierwszej wizycie, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.

U **pani Ireny z Gdańska** po 3 wizytach wchłonął się guz piersi, który przeznaczony był do operacji.

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących ludzi, którym konwencjonalna medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia.

Przyjmujemy:
25 maja – Słupsk • 26 maja – Gdynia
27 maja – Gdańsk • 28 maja – Elbląg

ZAPISY I INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU **0 506 536 270**

Mieszkańcy Kępic boją się samochodów pod domami

Nowy wjazd dzieli mieszkańców

Do końca maja ma po potrwać budowa drogi, która będzie nowym wjazdem do Kępic. Tymczasem zdaniem części mieszkańców nowa droga spowoduje większy ruch ciężarówek przez centrum miasta.

Prace przy budowie nowego wjazdu do Kępic trwają od marca. Dzięki niemu kierowcy wjeżdżający do Kępic od strony Słupska nie będą musieli pokonywać wąskiego i niskiego wiaduktu. Teraz pojadą bokiem wzdłuż torów, koło garbarni i dalej ulicą Buczka przez centrum miasteczka.

Z nowego wjazdu mają korzystać samochody osobowe, autobusy i ciężarówki. Ponadto droga ma być doskonałym dojazdem do Gminnego Centrum Ratownictwa, które ma powstać w przyszłości. Pomysł nie podoba się wielu mieszkańcom. Teraz cały ruch zostanie skierowany pod ich okna. - Dla mnie to prawdziwy dramat - mówi Andżelika Jankowska, mieszkanka kamienicy przy ul. Buczka. - Nasz dom jest w fatalnym stanie sypie się od dawna. Już teraz, gdy tylko przejedzie pociąg, trzęsą się ściany. Ostatnio gdy przejechał towarowy, popękała ściana koło drzwi.

- Nie wiem, po co robić remonty, starać się gdy nam

zaraz ciężarówka wszystko rozwalą - dodaje sąsiad z pierwszego piętra. - Ta cała droga to pomyłka. Nic nie jest przemyślane.

Inni mieszkańcy twierdzą, że zagrożone są nie tylko budynki, ale także dzieci bawiące się przy ul. Buczka. - Tutaj na dobrą sprawę nie ma podwórka - mówi Edyta Gabrych. - Dzieci bawią się na chodniku. Teraz gdy cały ruch pójdzie tędy to strach będzie dziecko na dwór puścić.

Burmistrz Kępic Marek Piotr Mazur uważa, że skargi mieszkańców są bezpodstawne, a nowa droga będzie dla nich zbawieniem. - To właśnie dzięki tej drodze ruch w tej części Kępic zostanie ograniczony - twierdzi burmistrz. - Ciężarówki, które przyjeżdżają teraz do garbarni, muszą przejeżdżać ulicą Buczka obok tych budynków. Gdy powstanie nowa droga, ten ruch tam zmaleje, bo samochody jadące do garbarni od strony Słupska i Sławna już tam nie dojadą.

Według mieszkańców to nie załatwia sprawy, bo przez Kępicę przejeżdża dużo więcej ciężkich samochodów niż do samej garbarni. Podobnie wypowiadają się pracownicy garbarni. - Bywają tygodnie, że nic nie jedzie do nas, a są i takie, że trzy cztery auta w tygodniu - mówi pracownik Kegara zajmujący się między innymi nadzorem



Fot. ARP-SAS

W domu już pękają ściany, co będzie pod domem zaczął jeździć ciężarówka? - zastanawia się Andżelika Jankowska.

ruchu (nazwisko i imię do wiadomości redakcji). - Na pewno raz w tygodniu od nas wyjeżdża ciężarówka z towarem.

Budowa nowego wjazdu

do Kępic ma się zakończyć jeszcze w czerwcu. Droga kosztować ma prawie trzy miliony złotych. Aż 85 procent tej sumy pochodzi z dotacji w ramach Regionalnego

Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Festyny charytatywne dla Ewy Lemankiewicz i Patryka Łysakowskiego

Pokazaliśmy, że mamy serce



Występ zespołu „Pietruchy” z Biesowic.

Podczas festynu na protezę dla Ewy Lemankiewicz zabrano ponad 17 tysięcy złotych. Patryk Łysakowski dzięki hojności uczestników festynu w Barcinie pojedzie na dwa turnusy rehabilitacyjne.

Mieszkańcy Osowa i Barcina zorganizowali festyny charytatywne, z których dochód przeznaczony był dla chorych mieszkańców.

19-letnia Ewa Lemankiewicz z Osowa od kilku miesięcy choruje na nowotwór. Będąc w szpitalu na badaniach złamała nogę. Było pewne, że przy jej chorobie noga się nie zrośnie. Szybko musiała zgodzić się na amputację. Kończynę ucięto w biodrze. Teraz Ewa przechodzi chemioterapię. Czeka na operację przeszczepu skóry, dopiero później będzie mogła chodzić dzięki protezie.

Patryk Łysakowski urodził się z dziecięcym porażeniem mózgu. Gdy miał kilkanaście miesięcy okazało się, że jest chory. Jego rodzice podjęli wtedy długą i trudną walkę o zdrowie synka. Patryk codziennie musi być poddawany rehabilitacji. Największe

efekty osiągane są podczas turnusów w specjalistycznych ośrodkach. Jeden taki turnus to koszt około czterech tysięcy złotych.

Dzięki hojności mieszkańców, pomocy wielu sponsorów i różnych instytucji, na protezę udało się zebrać 17.485 zł i 38 groszy. Z kolei w Barcinie ubierano około 9 tysięcy złotych, dzięki temu Patryk pojedzie na dwa turnusy rehabilitacyjne. Rodzice chorych dzieci są wdzięczni za pomoc. - Za zorganizowanie festynu dla naszej kochanej córki chcielibyśmy bardzo podziękować Ewie Konarzewskiej za cały wkład, który włożyła w zorganizowanie festynu - mówią Krystyna i Tadeusz Lemankiewicz. - Podziękowania należą się również Kołu Gospodyń Wiejskich, Radzie Sołeckiej i wszystkim mieszkańcom Osowa, Chorowa, Podgór, Kępic i okolicznych miejscowości. Jedyne, co możemy uczynić, to z całego serca podziękować Wam wszystkim, w imieniu własnym oraz naszej kochanej córki Ewy.

Aleksandra Christyniuk
a.christyniuk@agmedia.com.pl



Strażacy z OSP Kępcice podczas festynu zaprezentowali pokaz ratownictwa medycznego. Na zdjęciu z Ewą Lemankiewicz.



Orkiestra OSP zagrała na festynie w Osowie i w Barcinie.



Catering na oba festyny przygotowały kół gospodyń.



Konkurencję we wbijaniu gwoździ wygrał Józef Makar.



Zespół „Szczebiotka” zaśpiewał i zagrał w Osowie i Barcinie.

Podziękowania

W imieniu Patryka chcielibyśmy bardzo gorąco podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w festynie. Jest to dla nas bardzo ważne, ponieważ mimo różnych opinii, istnieją jeszcze ludzie o ogromnych sercach.

Dziękujemy Sołtysowi Barcina -Józefowi Makarowi, Radzie Sołectkiej oraz Kołu Gospodyń Wiejskich z Barcina w skład których wchodzi: państwo Ewa i Krzysztof Łynkiewicz, Helena Makar, Mariola i Zdzisław Roczniak, Barbara Buško, Danuta Gliwa, Krystyna Orzechowska, Helena Kaszucka, Agnieszka Makar.

Dziękujemy panu Waldemarowi Tyłskiemu za pomoc w dostarczeniu towaru, piekarni SDJ Jaromij za ofiarowanie pieczywa. Państwu Izabeli i Andrzejowi Reszeter za ofiarowanie bukietu róż.

DJ –om Mariuszowi Sawka oraz Markowi Jaszewskiemu za oprawę muzyczną . Rodzinie, której wkład i zaangażowanie w festyn jest dla nas bardzo ważne i zasługuje na ogromne brawa!

Wszystkim, którzy pomogli w zebraniu fantów na loterię oraz licytację.

Piłkarzom WKS „Barton” Barcino za okazane wsparcie.

Orkiestrze Straży Pożarnej z Kępic za występ oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Barcina za ochronę.

Zespołowi muzycznemu z Barcina „Marcowe Koty” w składzie Maciej Banachowski, Paulina Seweryn za ciekawy repertuar.

Zespołowi tanecznemu z Siemianic „Frajda” za pokaz tańca. Zespołowi muzycznemu z Domu Kultury w Kępicach „Szczebiotka” za „swojskie klimaty”.

Black Team Swat za udostępnienie sprzętu strzelającego (broń pneumatyczna) oraz pomoc w zorganizowaniu pokazu.

Paniom, które upiekły ciasto: Oldze Sawka , Halinie Jankowskiej ,Beacie Jaromij, Danucie Gliwa, Helenie Makar, Halinie Łysakowskiej.

Sołtysom oraz pracownikom Urzędu Miasta i Gminy Kępcze za zbiórkę funduszy.

Dyrekcji hipermarketu E-Leclerc.

Burmistrzowi Piotrowi Mazurowi, państwu Busłowiczom oraz państwu Janczewskim za udział w festynie oraz pani Magdalenie Gryko i redakcji „ Kuriera Słupskiego ” za ufundowanie roweru na licytację.

Małgorzata i Andrzej Łysakowscy



Patryk Łysakowski przeszedł niedawno operację w Poznaniu. Dzięki uczestnikom festynu pojeździe na dwa turnusy rehabilitacyjne. Na zdjęciu z mamą Małgorzatą i tatą Andrzejem.

Tego się nie spodziewaliśmy

Organizatorzy pierwszomajowego festynu, który odbył się przy świetlicy wiejskiej w Osowie pragną z całego serca podziękować wszystkim, którzy z takim oddaniem i hojnością wspomagali naszą Ewunię Lemankiewicz. Trudno w paru zdaniach wyrazić wdzięczność za zaangażowanie i hojność jaką obdarzyliście naszą mieszkankę.

Kwota uzbierana podczas festynu to: **17 485,38 zł !**

Nie jesteśmy w stanie podziękować każdemu indywidualnie, dlatego wymienimy firmy, bądź instytucje, ale wszyscy mają swój wielki udział w naszym wspólnym sukcesie.

Za pomoc przy oprawie artystycznej i organizacyjnej imprezy:

- mieszkańcy wsi Osowa i Chorowa
- Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury - Kępcze
- zespół „Szczebiotka” - Kępcze
- Orkiestra Dęta (strażacka) – Kępcze
- zespół „Pietruchy” - Biesowice
- zespół „Sabat” - MGOK – Kępcze oraz p. Sylwia
- młodzież z MGOK – Kępcze
- Harcerska Drużyna Ratownicza – Kępcze
- Straż Pożarna – Kępcze
- Klub Turystyki Rowerowej – Kępcze
- orkiestra „MAXIM”
- pani Agnieszka Piotrowska
- Firmy, instytucje – ofiarowali rzeczy na licytację i sprzedaż (fanty) oraz nagrody:

- Nadleśnictwo Warcino
- Firma „Drops” - Będzino
- Grupa Żywiec (ANALDA)
- ADVADIS – Słupsk
- Elfood (sponsor lodów)
- Firma „Ogrody” - Bierkowo
- Firma Hoop (napoje)
- Jan Palewski (sklep spoż. - przemysłowy) – Osowo
- Magdalena i Arkadiusz Gryko - „Kurier Słupski”
- p. Korab
- sklep z odzieżą używaną – fanty
- sklep z kosmetykami
- p. Jadwiga Bieliń
- p. Zofia Mielnieka
- p. Czerwińska
- państwo Alicja i Jacek Adamczyk
- pielęgniarki z Przychodni – Kępcze
- sklep odzieżowo - przem. ul. Sikorskiego w Kępicach
- p. Izabela Reszeter
- Urząd Miejski w Kępicach
- Firma „Trypperware”
- Parafia Kępcze
- fryzjer Anna Wróblewska
- Augustyn Misiewicz
- Wolontariat Technikum Leśnego – Warcino
- Renata i Zdzisław Kowalczyk
- Prowadzone zostały również zbiórki:
- Szkoła Podstawowa – Warcino
- orkiestra Dęta – Kępcze
- Klub Seniora i „Szczebiotki”
- sołectwo Warcino
- Stacja Paliw „Bliska” - Kępcze
- sołectwo Podgóry
- grupa pielgrzymkowa ze Słupska na Górę Chełmską
- pracownicy Urzędu
- Technikum Leśne – Warcino

Pragniemy podziękować również wszystkim indywidualnym darczyńcom. Nie spodziewaliśmy się tak dużego odzewu na trudną sytuację naszej Ewy. Wasza hojność, oddanie, współczucie jest niesamowite. Jeszcze raz przepraszamy tych, którzy pomogli szczerze Ewie, a nie zostali wymienieni.

JESTEŚCIE KOCHANI !

**Organizatorzy
(Koło Gospodyń i mieszkańcy) Rodzice**



Festyn w Osowie prowadzili Ewa Konarzewska i Henryk Palewski.

REKLAMA

150PK4A

REKLAMA

649PK4A

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

P.W. „U WIEŚKA”

Wiesław Kordasiński

Ustka, ul. Słupska 7 tel. **0 605 207 859**

Najtaniej na Pomorzu!



REKLAMA

369PK13A

Salon **RELAX** meblowy



BLACK RED WHITE

Meble:

pokojuowe
wypoczynkowe
kuchnie
na zamówienie

Słupsk, ul. Kopernika 10
tel. 059 842 20 80

POMPY CIEPŁA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE

www.ekosc.pl



Słupsk, ul. Poznańska 10
tel. (59) 840 04 15





Prezydent chce więcej

Prezydent Słupska Maciej Kobylński zamierza walczyć z radnymi o więcej pieniędzy na organizację uroczystości jubileuszu 700-lecia miasta.

Walczą o wybiegi dla swoich psów

Psim problemem zainteresują radnych

Właściciele psów w Słupsku biorą sprawy w swoje ręce. Mają dosyć karania swoich pupili. Chcą, żeby na każdym osiedlu powstały wybiegi dla psów. Rozpoczynają zbiórki podpisów pod projektem inicjatywy uchwałodawczej w tej sprawie.

Inicjatorem budowy wybiegów jest Zdzisław Grabiński, właściciel prawie dwuletniego owczarka niemieckiego Pako. Podpisy będą zbierać między innymi taksówkarze z sieci City Taxi, której Grabiński jest członkiem. Akcja jest odpowiedzią na rygorystyczne karanie właścicieli psów przez straże miejską. - Od nas właścicieli psów wymaga się bardzo wiele i nie mówię tu o sprzątnięciu, bo to obowiązek każdego – mówi Grabiński. - Jednak poza restrykcjami nie daje się nam żadnej alternatywy. Nie mamy gdzie z tymi psami wyjść. Tak naprawdę karze się zwierzęta a nie ludzi. Większość właścicieli psów w mieście to osoby starsze, które nie mają okazji zapakować psa do auta i wywieźć gdzieś na łąkę, żeby pobiegał. Dla nich potrzebne są takie miejsca, żeby ich pies mógł spokojnie się załatwić, ale także pobiegać.

W projekcie uchwały będzie mowa o utworzeniu takich wybiegów na wszystkich słupskich osie-

dlach. Akcja zbierania podpisów ruszy w poniedziałek. Inicjatywę Grabińskiego na pewno poprą członkowie słupskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - To bardzo cenny pomysł – mówi Barbara Aziukiewicz, prezes oddziału TOZ w Słupsku. - Takie miejsca są bardzo potrzebne dla zwierząt, bo przecież nie można ich puścić luzem między blokami. Takie dziesięciminutowe bieganie dla psa to jak półgodzinny spacer na smyczy.

Aziukiewicz zapowiada, że pomoże inicjatorowi akcji. Twierdzi, że do działań można także zaangażować spółdzielnie mieszkaniowe, które są właścicielami terenów na osiedlach. - Spółdzielnie mogłyby dać materiały, a mieszkańcy, miłośnicy psów mogliby takie wybiegi zrobić sami – dodaje szefowa słupskiego TOZ. - Chętnych do takiej społecznej pracy nie zabraknie. Trzeba by było tylko się skrzyknąć.

Żeby radni zajęli się inicjatywą uchwałodawczą, potrzebnych jest 400 podpisów mieszkańców Słupska. Jeśli uda się je zebrać to będzie to jeden z nielicznych społecznych projektów, który trafił pod obrady radnych. Wcześniej udało się do Centrum Inicjatyw Obywatelskich, które chciało wprowadzenia konsultacji społecznych oraz stowarzyszeniu Aktywne Pomorze, które



Fot. Tomasz Częścik

Zdzisław Grabiński musi jeździć z Pako na obrzeża miasta, żeby pies mógł się wybiegać.

złożyło projekt uchwały rowerowej. - Jeśli właściciele psów zbiorą podpisy sprawa trafi do biura Rady Miasta, a później będą musieli nią zająć się radni

– mówi Mariusz Smoliński, rzecznik prasowy prezydenta Słupska. - Inicjatywa mieszkańców jest kolejnym argumentem do powstania takich parków. Miasto od

dłuższego czasu myśli o ich utworzeniu. Teraz mamy dodatkowy argument.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Ryccerze podbili zamek w Kliczkowie

Słupska Drużyna Ryccerska Księcia Bogusława V wygrała majowy turniej ryccerski na zamku w Kliczkowie, koło Bolesławca. Słupscy ryccerze byli najlepsi w strzelaniu z łuku, w pojedynkach oraz zapasach. Ryccerze co roku jeżdżą na wiele podobnych zawodów. W większości zdobywają czołowe laury. Na zamku w Kliczkowie dali popis swoich umiejętności. W trakcie turnieju ryccerze z całego kraju rywalizowali w walce konnej, pieszej, strzelaniu z łuku oraz rywalizacji sokolników. Słupscy ryccerze zdobyli drużynowo pierwsze miejsce. Na triumf złożyły się dobre miejsca słupszczan w konkurencjach indywidualnych. Piotr Kiedos wywalczył pierwsze miejsce w turnieju łuczniczym. Natomiast trzecie miejsce w turnieju pojedynków zajął Rafał Szymanowicz, w zapasach Piotr Merecki.

toc

Pacjenci wystraszyli się zmian

Endokrynolog zostanie

Pacjenci poradni endokrynologicznej w Słupsku są przerażeni. Zgłaszając się na wizytę są informowani, że od lipca może przestać funkcjonować. Jak udało nam się ustalić, endokrynolog najprawdopodobniej nadal będzie przyjmował.

- Podczas ostatniej wizyty w poradni usłyszałam, że od lipca w Słupsku najprawdopodobniej nie będzie endokrynologa, który przyjmowałby na książeczkę zdrowia – mówi nasza Czytelniczka. - Powiedziano mi, że będziemy musieli jeździć do Gdańska lub Kościerzyny. Mam 76 lat – choruję na niedoczynność tarczycy. Nie wyobrażam sobie dojeżdżania tak daleko, mimo że mam możliwość pojechania do Gdańska samochodem. A co z tymi, którzy nie mają takiej szansy?

Problem jest doskonały znany Ryszardowi Stusowi, dyrektorowi słupskiego szpitala, tym bardziej, że zagrożenie likwidacji poradni pojawiło się już wcześniej.

- Narodowy Fundusz Zdrowia zamierza zawęzić pozwolenia na zatrudnianie w poradniach specjalistycznych jedynie do tych lekarzy, którzy mają ukończoną specjalizację – mówi dyrektor Stus. - Endokrynologia to bardzo trudna dziedzina medycyny. Aby być lekarzem tej specjalności trzeba mieć dodatkowo specjalizację z interny, a w przypadku endokrynologów dziecięcych z pediatrii. Lekarz, który obecnie przyjmuje w naszej poradni, specjalizację z endokrynologii kończy wiosną przyszłego

roku. Wygląda jednak na to, że ponieważ nie będziemy mieli lekarza z ukończoną specjalizacją – nie dostaniemy kontraktu.

Na całym Pomorzu jest zaledwie 34 lekarzy tej specjalizacji przyjmujących w ramach NFZ. Czas oczekiwania na wizytę wynosi około roku. W żadnej z poradni zapisy na rok 2010 nie są już przyjmowane.

Na szczęście, jak udało nam się ustalić, jest szansa na to, że poradnia słupska nie zostanie zlikwidowana, ponieważ lekarz przyjmujący w przychodni kończy za rok specjalizację.

- Wymóg ministerstwa zdrowia obowiązuje nas do tego, aby kontrakty podpisywać jedynie z lekarzami, którzy mają ukończoną specjalizację, bądź też tymi, którzy mają ukończony drugi rok specjalizacji – mówi Mariusz Szymański, rzecznik prasowy Pomorskiego Narodowego Funduszu Zdrowia. - O ile wcześniej dopuszczaliśmy taryfę ulgową wobec lekarzy będących w trakcie specjalizacji, ale nie mających ukończonego drugiego roku, to teraz nie będziemy mogli tego robić. Z 34 lekarzy tej endokrynologów przyjmujących pacjentów w ramach kontraktów podpisanych z nami, dwunastu prawdopodobnie nie będzie mogło go podpisać w najbliższym czasie.

Dyrektor szpitala o tym, że w Słupsku endokrynolog, który kończy specjalizację będzie mógł nadal przyjmować dowie-
dział się od nas.

pif

REKLAMA

483PK8A

SKUP ZŁOMU
stalowego i metali
kolorowych

ATRAKCYJNE CENY!

SYNTOM S.A.

Słupsk, ul. Grunwaldzka 2
tel./fax 0 59 845 60 32
tel. kom. 0 602 574 792

REKLAMA

191PK3A

Zakład
Dezynfekcji,
Dezynsekcji i
Deratyzacji

Tomasz Groński - członek Polskiego Stowarzyszenia
Pracowników Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji

76-200 Słupsk, ul. Gdynska 18
tel.: 59 842 08 27,
tel. kom. 0 601 665 054
e-mail: gronski@ddd.slupsk.pl

Wieloletnie doświadczenie
zawodowe gwarancją
rzetelności i profesjonalizmu
naszych usług

REKLAMA

29PK4A

REKLAMA

254PK9A


Hydro-Dan

 Wyposażenie Łazienek
 Ustka, ul. Kopernika 19
 tel. (59) 814 80 90

TANIE OSZCZĘDZANIE

 NOWE PROEKOLOGICZNE
 LINIE BATERII **FERRO**[®]
 już od 150 zł

50%
 MNIJSZE
 ZUŻYCIE
 WODY

 Solary
 promocja!!!

 od 4999 zł
 brutto

 od 550 zł
 brutto

Piecyki gazowe


Hydro-Dan
 INSTALACJE GRZEWcze I ELEKTRYCZNE

 Ustka,
 ul. Słupska 9a/ Banacha,
 tel. 504 255 403

www.vinsar.pl

REKLAMA

112PK30A

NOWE KWALIFIKACJE • NOWY ZAWÓD • LEPSZA PRACA

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku

 ul. Szczecińska 57, tel. 059 845 27 27 wew. 411
www.zdz.slupsk.pl

- kurs operatorów koparko-ładowarek, klasa trzecia, wszystkie typy
- kurs operatorów koparek jednonaczyniowych, klasa trzecia
- kurs operatorów ładowarek jednonaczyniowych, klasa trzecia
- kurs operatorów walców drogowych, klasa trzecia

 Kursy realizowane
 będą w formie
 popołudniowo-
 weekendowej


Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku

SŁUPSK

ul. Szczecińska 57, tel. 0598452727 wew. 411

Internet na wsi


REYU.COM Rafał Reinert
 ul. Słupska 49/10 • Siemianice
 tel. 0 507 048 817 • fax 59 847 19 83
admin@reyu.net.pl • www.reyu.net.pl


Auguścik dla hospicjum

Jedna z najlepszych wokalistek jazzowych, Grażyna Auguścik, zaśpiewa 15 maja w Słupsku. Usłyszymy ją na dziedzińcu ratusza o godz. 19. Dochód z koncertu trafi do słupskiego hospicjum.



Premiera „Wesela Figara” w Teatrze Nowym



Każdy swego pana ma

Ten szalony Figaro

Na zdjęciu scena ze spektaklu.



Joanna Jusaniec
redaktor „Kuriera Słupskiego”

Najnowsza premiera Nowego Teatru „Wesele Figara” to spektakl zaskakujący i... za długi. Ponad dwugodzinne przedstawienie, mimo że ma sporo „zwrotów akcji”, chwilami staje się nużące. Mocny rock, nietradycyjna scenografia oraz postaci Figara (Albert Osik) i Cherubina (Rozalia Mierzycka) – to elementy, które najbardziej zwróciły moją uwagę. „Wesele Figara” francuski dramaturg, Pierre Beaumarchais napisał w 1781 roku. Sztuka jest krytyką feudalizmu i arystokracji, gdzie wasal okazuje się być sprytniejszy od swojego pana i koniecznie chce zmienić swoją sytuację, wznieść się wyżej. I to właśnie ten wątek – chęć zmian, polepszenia sytuacji życiowej – jest podstawą słupskiego przedstawienia. Na nim reżyserka, Katarzyna Raduszyńska, która ma na swoim koncie cztery inne realizacje teatralne, oparła swój spektakl. Już sam początek, kiedy Figaro i jego narzeczona nawołują publiczność do... rewolucyjnych zmian w ich życiu, zapowiada, że nie będzie to spektakl tradycyjny ani w formie, ani w treści. Hałas pracujących pilarek, zapach piłowanego drewna rozchodzący się po sali, rockowa kapela w spódnicach. Prawdziwy show. I w takiej oprawie zaczynają się przygotowania do wesela Figara. Są oczywiście – jak w oryginalnej komedii Beaumarchais’a – intrygi miłosne, pomyłki, podchody, zazdrość i przebiegłość. Każdy chce „ugrać” swoje. Jak w życiu. Historię Figara Osik przeplata współczesnymi opowieściami o próbach wyrwania się „spod

buta feudalnego pana”. Bo każdy go ma – twierdzi. Pod różnymi postaciami. Może to być nasz zwierzchnik w pracy, nauczyciel w szkole, nasze pochodzenie... O swoich „panach” zaczynają opowiadać widzowie, zapraszani na scenę. Są to oczywiście aktorzy-amatorzy, których tak szumnie zapowiadano. Ich rola nieco mnie rozczarowała. Liczyłam na większy udział naturšczyków w spektaklu, ale cóż – najgorzej, jak idzie się na premierę z za bardzo skonkretyzowanymi oczekiwaniami. Trudno byłoby pisać o słupskim „Weselu Figara” i nie wspomnieć o muzyce skomponowanej przez Dominika Strycharskiego, współpracującego z wieloma współczesnymi reżyserami teatralnymi, który uważa, że rock, co prawda swoje lata świetności ma za sobą, ale na scenie sprawdza się jak najbardziej. I ma rację. Mocne brzmienie podkreśla nastrój spektaklu. Wdziera się w poszczególne sceny „Wesela...”, akcentując najważniejsze momenty. W dodatku muzyka grana jest na żywo. Gitarzyści i perkusista są częścią sztuki. A jak muzyka to Cherubin, czyli Rozalia Mierzycka. Aktorka... śpiewająca, naśladująca gwiazdy rocka. Śmiesznie, zabawnie czasami. Nagłośnienie w tym przypadku zawiodło na całej linii, bo w większości utworów trudno było zrozumieć słowa, jakie śpiewa, a zapewne znaczenie swoje mają. Podsumowując premierę Nowego Teatru. Spektakl ciekawy, ale nierówny, ma dobre, mocne odsłony, ale nie brakuje też słabych. Nieco sztucznie rozdmuchany. Zobaczyć można, lecz o bilety bym się nie biła.



Aleksandra Christyniuk
redaktor „Kuriera Słupskiego”

„Szalony dzień, czyli Wesele Figara” – to ostatnia premiera Nowego Teatru. Reżyserka Katarzyna Raduszyńska proponuje widzom nie szalony dzień, a wieczór. „Rewolucja już w czyn” – mówił o „Weselu Figara” Napoleon, sztukę uważano za ważną dla przyszłej Rewolucji Francuskiej, powstała na kilka lat przed jej wybuchem, jest krytyką feudalizmu. Zresztą, jej autor Pierre Beaumarchais uważany był za zwolennika rewolucji. Przez kilka lat była zakazana, stała się podstawą do powstania opery z muzyką Mozarta. Rewolucja, jaką zaszerwowała Raduszyńska jest każdemu teatrowi czasem potrzebna. Oczyszcza krew, wpuszcza trochę powietrza do skostniałych murów.

Już samo zaaranżowanie sceny – warsztat stolarski z warczącymi piłami, sypanymi się trocinami, będący jednocześnie salą balową, gdzie dmuchane są balony na przyjęcie weselne i miniscena rockowa, na której występuje na żywo zespół muzyczny pokazują, że mamy do czynienia ze współczesną sztuką. Ta współczesność to nie tylko umowne podejście do widzów, scenografii, ale też płci aktorów i tekstu. Tekst jest tylko bazą do rozważań o miłości, pokonującej bariery, o konwencjach i konwenansach, które każą nam patrzeć na urodzenie i pochodzenie, a nie wartość człowieka. To też sztuka o rewolucji, którą każdy z nas kiedyś musi przeprowadzić w życiu. Figaro (Albert Osik), zarządca dóbr Hrabiego Almavivy (Jerzy Karnicki) boi się, że Hrabia skorzysta z prawa do nocy

poślubnej z jego narzeczoną Zuzanną (Irena Sierakowska), stąd knuje intrygę. To cynik, któremu nie dzięki urodzeniu, ale wierze w siebie udaje się przechrzyć pana. Dużo w „Weselu Figara” odważnych rozwiązań – męską rolę Cherubinka gra Rozalia Mierzycka, w finałowej scenie aktorzy i aktorki występują w sukniach ślubnych. Momentami sztuka kipi seksem, który jest tu pokazany odważnie. Świetna jest „dmuchana” scena erotyczna pomiędzy Cherubinkiem a Hrabią – zabawna, trochę lesbijska, a trochę liryczna. Mamy tu też talk show, jakiego nie powstydziliby się ani Ewa Drzyzga, ani Zygmunt Chajzer. Albert Osik zaprasza na scenę aktorów-amatorów, którzy kolejno opowiadają swoje historie ucisku. Każdy ma „Chwilę prawdy”, podczas której opowiada, że ciężko mu się żyje z niewielkiej emerytury, że godzinami stoi w kolejce do lekarza. Atutem klasycznej opery jest muzyka Mozarta, tu także jest ważna, napisał ją Dominik Strycharski. Do spektaklu napisano specjalnie piosenki, wykonywane przez Mierzycką. Muzyka jest świetnie skomponowana z tym co się dzieje na scenie, nie wiem jednak czy zespół udźwignął ją technicznie. Zawiniło słabe nagłośnienie, ale... Ja widziałabym tu mocniejsze, głośniejsze i bardziej wyraziste granie. Słabą stroną „Wesela Figara” jest to, że jest za długi. Dwie godziny w fotelu, nawet niezłego talk show może zmęczyć.

„Kij w mrowisko” – powiedziała po sztuce Jolanta Krawczykiewicz z Teatru Rondo. Oby dobrze zamieszła. Bo teatr ma mieszać. W naszych sercach i umysłach.

RECENZJA

RECENZJA

WARTO BYĆ

Muzealna Noc w Swołowie

Niezwykłe wrażenia czekają na wszystkich, którzy 15 maja przyjdą do Zagrody Albrechta w Swołowie. Tego dnia odbędzie się tam nocne zwiedzanie.

Na gości Zagrody czekać będą takie atrakcje jak pokazy tkactwa, folkowa muzyka, degustacja regionalnych potraw i warsztaty muzyczne. Muzeum zwiedzać będzie można do godziny 24.00.

Impreza przebiegać będzie w dwóch turach od godz. 14.00 – 19.00 przewidziane są atrakcje oraz specjalne programy dla dzieci. Natomiast

od godz. 20.00 zacznie się Wielka Majówka. Folkową muzykę grać będzie zespół Prusinskie Trio. Zobaczyć będzie można między innymi pokazy tkactwa, żywą zagrodę, spróbować będzie można smakołyków regionalnej kuchni. Dla osób, które będą chciały odwiedzić 15 maja Zagrodę Albrechta zapewniony będzie transport. Autobusy będą podstawione na dziedzińcu Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku o godz. 20.30 oraz o 22.30.

jp

NIE PRZEGAP

Niepełnosprawni dadzą koncert

Osoby niepełnosprawne nie muszą żyć w cieniu. Pod koniec maja w Sali Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku odbędzie się Przegląd Twórczości tych osób.

Imprezę organizuje Polski Związek Niewidomych Koło Powiatowe Słupsk wraz ze słupskim urzędem miasta. Będzie to pierwsza

taka impreza w mieście. Przegląd rozpocznie się w Filharmonii o godzinie 10 i potrwa do godziny 16. - Chcemy pokazać, że osoby niepełnosprawne mogą z powodzeniem prowadzić życie kulturalne, o czym wiele osób nie wie – tłumaczy Izabela Mirynowska z zarządu Polskiego Związku Niewidomych w Słupsku.

jp

WARTO POSŁUCHAĆ

Ozren w gminie Potęgowie

Występy dzieci i młodzieży, loteria fantowa, stoisko z ciastami a na koniec zabawa do późnych godzin nocnych – pod znakiem zabawy minął w Potęgowie wydłużony weekend.

Była to jednak zaledwie przygrywka do tego, co zaplanowano na niedzielę – 9 maja. Tego dnia na scenie przy starej szkole w Potęgowie zaprezentowały się dzieci z zespołu Ozren, który przyjechał do gminy Potęgowo z

Bośni i Hercegowiny. Do występu zaprosiliśmy również śpiewający po kaszubsku zespół z Cewic oraz młodych wykonawców z naszej gminy – mówi Joanna Basiak, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Potęgowie. Dzieci z Bośni i Hercegowiny w gminie Potęgowo mają spędzić tydzień. W piątek – 14 maja zaśpiewają w Łupawie. Początek tego występu o godzinie 16.

pif



Fot. Piotr Furtak

W długi weekend w Potęgowie nie było nudno.

KINO

	Niezasłane łóżka – Wielka Brytania, dramat	12, 14-16 maja, godz. 18	Kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Plaże Agnes – Francja, dokumentalny	13 maja, godz. 18	Kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Agora – Hiszpania, dramat historyczny	14 maja, godz. 20 oraz 15-16 maja, godz. 15.30	Kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Co nas kręci, co nas podnieca – USA, komedia obyczajowa	19-20 i 23 maja, godz. 18 oraz 21-22 maja, godz. 20	Kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Robin Hood – USA, dramat kostiumowy	14-31 maja	Kino Milenium	18 zł i 16 zł
	Jak wytresować smoka – USA, familijny	do 29 kwietnia, godz. 16.00, 18.00 i 20.00, w soboty i niedziele dodatkowo o godz. 12.30 i 14.15	kino Milenium	16 zł i 14 zł

REKLAMA

54PK6A

REKLAMA

938PK4A

SIGMA
Laboratorium
Słupsk
ul. Wileńska 30
tel. 59 840 38 00
CZYNNE: pon-pt 7.00–18.00

SERWIS ANTENOWY
SATURN • montaż i naprawa anten satelitarnych i telewizyjnych
• instalacje antenowe
tel. 59 840 36 01 • 886 679 660
Słupsk • Armii Krajowej 4

112PK31A



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt „MIGAĆ KAŻDY MOŻE”

współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku informuje, że realizuje projekt

„MIGAĆ KAŻDY MOŻE”

w ramach dotychczasowych działań w projekcie „MIGAĆ KAŻDY MOŻE”

wzięło udział 38 osób z terenu miasta Słupska oraz powiatu słupskiego.

Wszyscy dotychczasowi uczestnicy projektu ukończyli szkolenie nabywając umiejętności posługiwania się językiem migowym.

Na obecnym etapie realizacji projektu wszystkie założone rezultaty zostały osiągnięte.

www.zdz.slupsk.pl

Dobry człowiek - najlepszy przyjaciel zwierząt

Pani Renata i 30 podrzutków

Przekraczając bramę posesji w Siemianicach człowieka natychmiast otacza kilkanaście najroźniejszych psów. Spokojnie – żaden z nich nie myśli o tym, żeby gościa ugryźć. Przecież może się on stać jego nowym opiekunem.

- To pierwsza tura – mówi o witającej gości w bramie sforze Renata Cieślik, właścicielka psiej menażerii.

Pierwsza?! To ile jeszcze ich jest? W sumie około trzydziestu. To ponad jedna trzecia tego, co znajduje się w słupskim Schronisku dla Zwierząt. Kolejne psy witają nas już w domu. Do dyspozycji mają parter budynku. Na piętro wstęp wzbroniony. Do salonu też mogą wejść tylko wybrane. Ta selekcja ma swoje znaczenie. Niektóre psy są w trakcie leczenia i np. nie potrafią utrzymać moczu. Podobnie jest ze szczeniakami, które nie nauczyły się jeszcze załatwiania na dworze. Z pozostałymi zwierzętami, jeśli chodzi o czystość, nie ma problemu.

Komendant ciągle na straży

Większość psów pochodzi z interwencji, jakie pani Renata przeprowadziła jako komendant słupskiego oddziału Straży

dla Zwierząt. Z wykształcenia zootechnik, z zamiłowania obrońca zwierząt. Zawsze w pełni zaangażowana, oddana sprawie i gotowa do działania. Żaden telefon z prośbą o pomoc nie pozostaje bez odpowiedzi. A że interwencji nie brakuje i trzeba czasu zanim uratowany zwierzę znajdzie nowy dom, z czasem zaczęła przysparzać je pod swój dach. Tak powstał swego rodzaju sierociniec dla psów. Z wyżywieniem takiego stada też nie ma problemów: – Na szczęście są jeszcze ludzie dobrej woli oraz instytucje, które nas wspomagają – mówi Renata Cieślik. – Mamy między innymi zaprzyjaźnionych przedsiębiorców i masarnie, którym los zwierząt nie jest obojętny i zawsze możemy liczyć na ich pomoc.

Sierociniec i nadzieja na adopcję

Rotacja zwierząt w „sierocińcu” odbywa się cały czas. Gdy jedne psy znajdują nowy dom, pod dach posesji w Siemianicach trafiają kolejne uratowane zwierzęta. Nowych opiekunów znajdują najczęściej pocztą pantoflową. Znajomi i miłośnicy zwierząt przekazują sobie informacje o porzuconych psach. Swoje robią też informacje w prasie. Po publikacjach w „Kurierze” już ponad 10 psów od pani Renaty znalazło opiekunów.



Fot. Mariusz Nowicki

Renata Cieślik i jeden z odratowanych przez nią psów.

W domu pani Renaty psy są dosłownie wszędzie. W większości to kundelki. Przeważają tzw. sarenki – z charakterystycznymi wyłupiastymi oczami i długimi cienkimi nóżkami. Momentami przypominają stado surykatek, gdy krzątają się wśród siedzących przy stole gości. Zaglądają na stół, do pudełek z ciastkami czy filiżanki z kawą. Łaszą się przy tym do gości niesamowicie. Każdy z nich może stać się przecież nowym opiekunem któregoś z nich.

Z zaprowadzeniem dyscypliny, gdy psy zbyt głośno szczekają spierając się o swoje psie sprawy, nie ma jednak problemu.

- Który chce do schroniska? – pyta retorycznie pani Renata. To wystarczy, żeby w domu zapanował bezwzględny spokój. W jednej chwili rozszczone

zwierzęta milkną, a kilka nawet z trwogą tuli pod siebie ogon. Jakby rozumiały, co może je spotkać w schronisku. Kilkanaście stamtąd właśnie do pani Renaty trafiło. Zabrała je ze sobą, gdy przestała w schronisku pracować. Tam nie dawano im

szans na przeżycie i przeznaczone były do eutanazji. Z trzynastu psów zabranych ze schroniska dziesięć udało się wyleczyć i całkowicie przywrócić do zdrowia. Tylko trzech nie udało się uratować. – Ale przynajmniej mogły sobie w spokoju dożyć swoich dni – mówi pani Renata. – Tak jak Dziadek. Jego raczej już nikt nie adoptuje.

Azyl dla Dziadka

Dziadek to kilkunastoletni mieszaniec, znaleziony w lutym w Uście. Prawdopodobnie wyrzucony z domu z powodu starości. U pani Renaty, tak jak inne psy, znalazł bezpieczny azyl. Zamiast spać pod samochodami na parkingu, teraz ma do dyspozycji wygodną budę i pełną miskę. Czasem do tej budy nie trafia, bo lekko niedowidzi i węch też już nie ten co dawniej.

Opuszczając posesję w Siemianicach psy żegnają się z nami tak samo radośnie jak przy przywitaniu. Może trochę zawiedzione, że tym razem nikt nie zabrał jednego z nich ze sobą....

Mariusz Nowicki
m.nowicki@agmedia.com.pl

REKLAMA

910PKSA

„MOJA SZANSA – WŁASNA FIRMA”

Projekt, dzięki któremu założysz swoją firmę!

Co można zyskać:

- Dotację inwestycyjną **30.000,00 zł**
- Dotację pomostową **600,00 zł/m-c**
- Bezpłatne szkolenia i doradztwo w zakresie zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej

Uczestnicy projektu to mieszkańcy gmin:

Damnica, Dębica Kaszubska, Główczyce, Kępice, Potęgowo, Smółdzino
a w szczególności osoby:
Bezrobotne, nieaktywne zawodowo, uczące się oraz pracujące, które:

- Są w wieku 18-25 lat lub powyżej 45 lat
- Są niepełnosprawne (bez względu na wiek!)
- Zostały zwolnione z przyczyn zakładu pracy (bez względu na wiek!)

Informacja o projekcie:



SSIGiP w Słupsku
ul. J. Tuwima 22a
tel. 59 84 69 120
tel. 59 84 69 160
www.inkubator.slupsk.pl
biuro@inkubator.slupsk.pl



Moja szansa
własna firma



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Fot. Mariusz Nowicki





KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!

POMORSKA
AKADEMIA
Kształcenia Zawodowego w Słupsku sp. z o. o.

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych
European Computer Driving Licence

SPRAWDŹ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI

ECDL KLUCZEM DO SUKCESÓW ZAWODOWYCH !!!

- »» ECDL Start
- »» ECDL Core
- »» ECDL e-Obywatel
- »» ECDL Advanced
- »» ECDL WebStarter



REKRUTACJA

Biuro projektu:
Słupsk, ul. Paderewskiego 9, tel. (59) 8423228
www.pakz.pl, e-mail: ce_ecdl@pakz.pl

**Bezpłatne szkolenia dla osób pracujących,
zamieszkałych w gminach:**

SMOŁDZINO, GŁÓWCZYCE, DAMNICA, POTĘGOWO, DĘBNICA KASZUBSKA, KĘPICE

Trzy pytania

Dla rolników i miłośników kwiatów

Rozmowa ze Zdzisławem Kołodziejskim
dyrektorem ODR w Strzelinie

- Ośrodek Doradztwa Rolniczego szykuje kolejne targi dla mieszkańców regionu. Tym razem jednak nie ogrodnicze, a rolno-kwiatowe.

- Zaczyna się sezon nasadzeń, więc na pewno będzie dużo kwiatów. Ale to nie wszystko. Swoją rolę na targach, które odbędą się w dniach 15-16 maja, zapowiedziało ponad stu wystawców. Oprócz stoisk rolno-kwiatowych przygotowaliśmy też wystawę najróżniejszych zwierząt hodowlanych. Będą między innymi krowy, owce, świny, ale też cała masa ptactwa ozdobnego, które cieszy się coraz większą popularnością. Na wystawie znajdą się także najróżniejsze ryby prezentowane w dużych akwariach. Oprócz tego wszystkiego nie zabraknie oczywiście wystawców prezentujących maszyny i urządzenia rolnicze o różnorodnym zastosowaniu.

- Pomyśleliście także o rolnikach, którzy jeszcze nie złożyli wniosków o dopłaty bezpośrednie do upraw.

- To prawda. W trakcie tar-

gów będzie funkcjonowało specjalne stanowisko, przy którym nasi pracownicy będą pomagać zainteresowanym w prawidłowym wypełnieniu tych wniosków. Warto zaznaczyć, że spośród 2800 osób uprawnionych do złożenia takich wniosków, do tej pory zgłosiło się niewiele ponad 1500 osób. A czasu jest coraz mniej, bo wnioski o dopłaty można składać tylko do 17 maja. Po upływie tego terminu z każdym dniem zwłoki rolnik będzie tracił jeden procent przysługującej mu kwoty dopłaty. Dlatego, między innymi, dla wszystkich tych, którzy z wnioskami zwlekają do ostatniej chwili zorganizowaliśmy specjalne dyżury również w samym Słupsku. Do 17 maja, każdy kto potrzebuje pomocy w wypełnieniu wniosku może się zgłosić do biurowca przy ulicy Jana Pawła II, gdzie w sali numer 241 nasi pracownicy dyżurują codziennie w godzinach od 8 do 15.30.

- A jakie szkolenia dla rolników prowadzi obecnie ODR w Strzelinie?

- Po zakończeniu szko-



Fot. ARP-SAS

leń jakie prowadziliśmy w okresie zimowym teraz jesteśmy w trakcie szkolenia pod nazwą Tworzenie Produktów Agroturystycznych na obszarze Pomorza. W naszym regionie skorzysta z tego około 240 osób. To trzymiesięczne, zakończone egzaminem szkolenie skierowane do wszystkich tych, którzy chcieliby zająć się ogólnie rozumianą agroturystyką. Można się na nim dowiedzieć nie tylko jak takie gospodarstwo agroturystyczne założyć, ale i jak je potem efektywnie prowadzić. Każdy uczestnik, który to szkolenie ukończy otrzyma tytuł Przedsiębiorcy i Organizatora Agroturystyki.

Rozmawiał

Mariusz Nowicki

m.nowicki@agmedia.com.pl

Ozdoba każdego ogrodu

Odbicie oczka wodnego

Oczko wodne może stać się największą ozdobą każdej działki lub ogrodu. Należy tylko dobrze odpowiedni kształt, proporcje i lokalizację. I zadbać o właściwe wykonanie.

Możemy wykonać je sami lub wynająć fachowca. Jeśli chcemy to zrobić sami, Najpierw trzeba określić wielkość i kształt oczka i zdecydować, jaką głębokość ma mieć. Jeśli zamierzamy hodować ryby, oczko musi mieć głębokość co najmniej 1 - 1,5 m. Wyrównujemy poziom dna i je sprzątamy. Jeśli chcemy pogłębić dno – musimy wykopać ziemię. Jeśli spłycić – możemy nasypać warstwę ziemi z kompostem, jeśli mamy nagromadzony. Czym wyłożyć dno? Łatwą i często stosowaną metodą jest uszczelnianie folią z PCV, bezpieczną dla organizmów żyjących w wodzie. Taka folia może mieć różne grubości (0,5-1,5 mm), szerokości (do 8 m) oraz barwy. - Dostępne są też folie wyłożone żywym. Możemy także zaku-

pić gotową nieckę – mówi Łukasz Szewczuk, właściciel firmy „Conica” w Słupsku, projektującej oczka wodne. - Mogą mieć powierzchnię od kilkudziesięciu centymetrów do kilku metrów kwadratowych. Możemy także zakupić w sklepie gotową formę, dostępną w różnych kolorach.

Nieckę można osadzić samemu w przygotowanym wcześniej wykopie. Dno należy wysypać warstwą piasku, na nim ustawić formę, a następnie wypełnić nieckę wodą do 1/3 wysokości. Przestrzeń pomiędzy ściankami dołu i niecki wymaga wyrównania i wypełnienia piaskiem. Dno oczka wodnego można także uszczelniać gliną. Warstwę suchej gliny (kilkanaście centymetrów) należy ułożyć na dnie wykopu, wyrównać i położyć niewielką ilość wody. Gdy glina spęcznieje, stanie się nieprzepuszczalna. Dno trzeba wysypać żwirem, aby nie było zbyt śliskie. Do wyłożenia dna oczka

stosuje się też wykładziny z kauczuku syntetycznego. Wytrzymują zmiany temperatury i promieniowanie słoneczne, są też dość odporne na uszkodzenia mechaniczne. Przed położeniem wykładziny kauczukowej należy wzmocnić



dno betonem, wykładzinę natomiast można ułożyć samemu. - Betonowe oczka wodne są trwałe, odporne na działanie czynników mechanicznych i wpływ skrajnych temperatur – mówi Szewczuk. - Mogą mieć bardzo zróżnicowane

kształty i wymiary.

Jednak nieumiejętnie wykonane betonowe oczko może pękać i kruszyć się. Oczko nabierze niepowtarzalnego charakteru dzięki ciekawym kompozycjom roślinnym i detalom dekoracyjnym. Niesłabnącą popularnością cieszy się tradycyjna lilia wodna, hiacynty wodne i pałki wodne. Z kwiatami nieodłącznie kojarzą się żaby. Takie małe, gipsowe zwierzątka ogrodowe (kaczuszki, zajączki, kaczkę, łabędzie) można kupić w sklepach ogrodniczych lub kwiatarniach. Oczko stanie się oazą spokoju i wytchnienia, jeśli postawimy obok niego drewniane ławeczki lub komplet wypoczynkowy. Na rosnącym przy oczku wodnym drzewie możemy zawiesić huśtawkę. Wzdłuż krawędzi oczka wyłożymy ozdobne kamienie skalne lub granity.

Joanna Prokofiew

j.prokofiew@agmedia.com.pl

REKLAMA

1031PK2A

MASZyny I NARZĘDZIA DO OGRODU

Przyjazne ceny!

GLEBOGRYZARKI

STIGA®

Łatwiejsze kopanie!

- DO MAŁYCH I DUŻYCH POWIERZCHNI
- DO RÓŻNYCH TYPÓW GLEBY
- PROSTA OBSŁUGA

OGRODNICZY U MIETKA

HONDA POWER EQUIPMENT **STIGA®** **Oleo-Mac**

Słupsk • ul. Lotha 21
tel. 59 842 80 60 • 601 88 51 37
www.umietka.pl • e-mail: mm@umietka.pl

REKLAMA

671PK2A

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

POMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO w GDAŃSKU ODDZIAŁ w STRZELINIE

ORGANIZUJĄ

w dniach 15-16 maja br. w Strzelinie

XIX TARGI ROLNO-KWIATOWE 2010

W programie:

- * **wystawa zwierząt hodowlanych**
- * wystawa, promocja i sprzedaż:
 - maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych
 - środków do produkcji roślinnej i zwierzęcej
 - kwiatów balkonowych i rabatowych
- * doradztwo specjalistów PODR
- * imprezy towarzyszące:
 - biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży - (sobota godz. 9.00)
 - otwarty turniej brydża sportowego o puchar dyrektora PODR - (sobota godz. 10.00)
 - prezentacja gospodarstw agroturystycznych
 - msza św. w kościele w Strzelinie - (niedziela godz. 10.30)
 - występy zespołów artystycznych GOK gminy Kobylnica - (niedziela godz. 11.30)
 - rozstrzygnięcie konkursu "Bezpieczne gospodarstwo rolne"

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Sobota w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰ Niedziela w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰

DOJAZD NA KOSZT ORGANIZATORA

KURSY AUTOBUSÓW "NORD EXPRESS" NA TARGI W STRZELINIE

Odjazd - Dworzec PKP - 10.45, 11.45, 12.45, 13.45
Odjazd - Strzelino - 11.15, 12.15, 13.15, 14.15
Autobus zatrzymuje się na przystankach przy ulicach: Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Kopernika i we Włynkówku.

NORD EXPRESS **GŁOS POMORZA**
Dziennik Pomorza Środkowego

drzwi schody

nietypowe prace stolarskie

USŁUGOWY ZAKŁAD STOLARSKI

Włynkówko k/Słupska
ul. Akcyjowa 7B
telefon 0660 100 055

DEFRO[®]
technika grzewcza**KOTŁY C.O.:**

- retortowe na eko-groszek
- miałowo-węglowe
- tłokowe na miał
- uniwersalne
- na biomasę
- na drewno
- na pellet

produkujemy **najwyższej** jakości kotły i betoniarkiautoryzowani dystrybutorzy
na **www.defro.pl**

*dni robocze

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DEFRO 26-067 Strawczyn, Ruda Strawczyńska 103A
* tel. (041) 303 80 85 * tel. (041) 303 87 94 * fax (041) 303 91 31 * biuro@defro.pl * www.defro.pl ***RATA**
151,30 zł
Husqvarna[®]**GRATIS!**
Ochronniki słuchu, żyłka, okulary.**Husqvarna 323R-II**Sugerowana cena promocyjna brutto: **1 399 zł**

Dla kredytu w wysokości 1 399 zł kwota miesięcznej raty wynosi 151,30 zł. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania wynosi 18,86 % przy kredycie spłacanym w 10 równych ratach. Promocja trwa do 2 lipca 2010 r.

AUTORYZOWANI DILERZY - SALON I SERWIS**KOBYLNICA, ul. Główna 42a, tel. 59 842 29 04****SŁAWNO, ul. Polanowska 30, tel. 59 810 44 96**

Uczeń z Objazdy najlepszy

Andrzej Krajewski z Gimnazjum w Objeździe został zwycięzcą Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w biegach przełajowych.

Kępiczanin Łukasz Chwieduk na mistrzostwach świata w piłkarskim freestyle

Z piłką czyni cuda

16-latek z Kępic zajął piąte miejsce w mistrzostwach świata w freestyle futbol, które odbyły się w Kapsztadzie w Republice Południowej Afryki. Właśnie wrócił do kraju. Marzy, żeby dorosłe życie związać z akrobacjami z piłką nożną.

Łukasz nową w naszym kraju dyscyplinę sportu uprawia zaledwie od czterech lat. Jest już zaliczany do czołówki kraju i świata. Dziennie trenuje dwie godziny. Z piłką nożną, która większości z nas kojarzy się z meczami, potrafi wyczyniać akrobacyjne figury. Nad piłką panuje jakby miał klej w nogach, rękach i na głowie.

Wszystko przez internet

Przygoda Łukasza z piłkarskim freestyle zaczęła się od obejrzenia filmiku instruktażowego w internecie. - Zobaczyłem ten film i postanowiłem spróbować – mówi 16-latek. - Od razu mnie to wciągnęło. Wcześniej w piłkę jedynie grałem z kolegami na boisku. Chyba jak każdy chłopak. Zobaczyłem, że można z nią zrobić coś więcej.

Na początku swojej przygody z piłkarskimi sztuczkami Łukasz trenował nawet po cztery godzinny dziennie. Jak twierdzi tak go wciągnął nowy sport, że nie mógł przestać. Stale obmyślał nowe triki. Teraz ćwiczy jedynie dwie godziny dziennie.

Łukasz początkowo uczył się freestyle futbol sam lub z kolegą z rodzinnych Kępic. Kompan jednak po jakimś czasie zaniechał treningów. On nadal się uczył. W tym samym czasie piłkarski wolny styl zaczął rozwijać się w Polsce. Freestyleowcy zaczęli organizować spotkania w dużych miastach. Na te spotkanie wybrał się w końcu Łukasz. - Zobaczyłem, co robią inni – mówi kępiczanin. - podpatrywałem, wymieniałem doświadczenia. Cały czas się uczyłem.

W końcu Łukasz zdecydował się wziąć udział w pierwszych zawodach w kraju organizowanych przez Red Bulla. We wrześniu

ubiegłego roku jako jeden z 16 freestyleowców z Polski zakwalifikował się do krajowego finału Red Bull Street Style w Warszawie. Tam pokonał wszystkich rywali. W kwietniu poleciał do RPA na mistrzostwa świata. Tam dotarł do ćwierćfinału. Znalazł się w gronie zawodników, którzy zajęli miejsca od piątego do ósmego. - Dla mnie to ogromny sukces, co mogę więcej powiedzieć – kwituje Łukasz.

To nie żonglerka

Freestyle futbol powstał w połowie lat 90-tych. Do Polski dotarł kilka lat temu. Jak twierdzi Łukasz, ta dyscyplina sportu nie ma nic wspólnego z klasycznym futbolem, czy też z żonglowaniem piłki w stylu Janusza Chomontka. - Po prostu musimy opracować układy i jak najdłużej utrzymać panowanie nad piłką – mówi 16-latek. - Cały układ wykonujemy na podkładzie muzycznym.

Jak twierdzi Łukasz, w freestyle futbol wyróżniane są cztery style. Pierwszy z nich air polega na opanowaniu piłki przy pomocy nóg. Drugi hiper to balans głową, ground to swoisty rodzaj tańca z piłką, a sit down to odbijanie piłki na siedząco. Łukasz najlepiej czuje się w grze głową.

Sposób na życie

Łukasz Chwieduk ma 16 lat. Jest uczniem klasy pierwszej II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Uczy się w klasie dwujęzycznej z rozszerzonym angielskim. Jego marzeniem jest w przyszłości żyć z freestyle futbol. - Chociaż bardzo tego chcę, nie jest to takie proste – dodaje piłkarz akrobata. - U nas ta dyscyplina nie jest jeszcze popularna. Brakuje sponsorów. Nie ma też zapotrzebowania na pokazy. Może to się zmienić.

16-latek planuje po liceum pójść na studia. Jakże, jeszcze nie wie.

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl



Łukasz z piłką robi co chce, a ona trzyma się go jak zaczarowana.

REKLAMA

7PK12A

p. Hilary
OPTYK
Maciej Gaultik

Zakład optyczny • Gabinet okulistyczny

- Soczewki okularowe w pełnej gamie
- Soczewki kontaktowe i płyny pielęgnacyjne
- Duży wybór opraw okularowych i okularów przeciwsłonecznych
- Zrealizujemy każdą receptę na okulary
- Umowa z NFZ

Słupsk, ul. Jaracza 9, tel. 0-59 842 58 48
Ustka, ul. Kopernika 19 (tzw. Okraglak), tel. 0-59 814 41 56

REKLAMA

752PK4A

Konkret Kredyt

KREDYTY

- gotówkowe
- hipoteczne (ponad 20 banków)
- konsolidacyjne
- bez Biku
- chwilówki

TYLKO U NAS!!! OFERTA 3 NOWYCH BANKÓW

Słupsk, ul. Grodzka 9 (wejście od Sienkiewicza)
tel. 059 840 28 95, kom. 693 318 005

ul. Mickiewicza 19
tel. 059 840 28 90
kom. 604 117 125

KURIER
SŁUPSKI
w internecie

aktualne
wyniki
sportowe

www.kurierslupski.pl

Pierwszy Integracyjny Turniej Piłki Nożnej w Przytoku

Integracyjne kopanie

Ponad 60 dzieci ze szkół podstawowych zagrało w pierwszym Integracyjnym Turnieju Piłki Nożnej w Przytoku w gminie Kępice. W piłkę wspólnie grali chłopcy i dziewczynki, zdrowi oraz niepełnosprawni.

Na boisku przy szkole w Przytoku przez kilka godzin można było poczuć się jak na wielkim stadionie. Uczniowie trzech szkół z Pomorza Środkowego kibicowali swoim kolegom. Na murawie zmierzyły się drużyny gospodarzy oraz goście z Żydowa w gminie Polanów oraz Świerzna z gminy Miasto. - Zaprosiliśmy zaprzyjaźnione szkoły – mówi Zdzisław Maciaszek, dyrektor szkoły w Przytoku. - Warunkiem było, że mogą grać dzieci z klas od pierwszych do czwartych. Ponadto w każdej drużynie musiała być przynajmniej jedna osoba niepełnosprawna i jedna dziewczynka.

Po trzech zaciętych pojedynkach wygrali gospo-



Turniej wygrała drużyna z Przytoca.

darze. Drugie miejsce zajęli uczniowie ze Świerzna a trzecie z Żydowa. Każda z drużyn otrzymała pamiątkowe dyplomy, puchary nagrody. Dla wszystkich piłki ufundowała redakcja „Kuriera Słupskiego”. Specjalna piłka trafiła także do Mileny Zdaniukiewicz. Zawodniczka ze Świerzna

była najbardziej aktywną piłkarką na boisku. - Bardzo lubię grać w piłkę – mówi Milena. - Gram bardzo często z moimi braćmi.

Następny podobny turniej ma odbyć się w przyszłym roku szkolnym.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl



Fot. Tomasz Częścik

Młodzi piłkarze na boisku byli bardzo waleczni.



Karol Pęplino i perspektywa gry w IV lidze
Jeśli awans to co?

Piłkarze Karola Pęplino mają ogromne szanse na to aby awansować w tym sezonie do IV ligi. Największy problem w tym, że nawet w przypadku awansu pęplinianom ciężko będzie podjąć walkę z takimi drużynami jak Pomezania Malbork, Pomorze Potęgowe czy Gryf 2009 Tczew. Powód to pieniądze, a konkretnie ich brak.

Według Wiesława Kurowskiego, prezesa Karola aby drużyna z Pęplina mogła z powodzeniem grać w IV lidze potrzebne byłoby minimum 130 tysięcy złotych. W tej chwili klub dysponuje kwotą o połowę mniejszą. Co więcej, zdecydowana większość pieniędzy to dotacja z Urzędu Gminy Ustka. Działacze Karola nie ukrywają, że ciężko byłoby im znaleźć strategicznego sponsora, który byłby w stanie wesprzeć finansowo drużynę.

- W przypadku awansu będziemy musieli zwrócić się do pani wójt z prośbą o przyznanie dodatkowych środków dzięki którym będziemy mogli funkcjonować w IV lidze – nie ukrywał w rozmowie z „Kurierem” Henryk Kurowski.

Same rozgrywki ligowe to jednak nie wszystko. Największym problemem pęplinian jest brak odpowiedniego obiektu na którym piłkarze czwartoligowca mogliby rozgrywać spotkania. W grę wchodzi korzystanie z gościnności ustezan. Ponieważ Jantar również ma ogromne szanse na awans może dojść do sytuacji, że dwie czwartoligowe drużyny będą grały na tym etapie rozgrywek. Do tej pory było to nie do pomyślenia. Region słupski jest reprezentowany w IV

lidze jedynie przez Pomorze Potęgowe.

Anna Sobczuk – Jodłowska, wójt gminy Ustka zapewnia, że w przypadku awansu klub będzie mógł liczyć na dodatkowe wsparcie, pod warunkiem jednak, iż działacze z Pęplina sami bardziej postarają się o zdobywanie środków z zewnątrz.

- Od dziesięciu lat uczyć działaczy tego klubu, że swojej działalności nie mogą opierać jedynie na środkach pochodzących z budżetu gminy – mówi wójt. - Uważam, że wyrzuceniem pieniędzy w błoto byłoby przeznaczenie 100 tysięcy złotych na modernizację boiska w Pęplinie tylko po to, aby dostosować je do wymogów IV ligi. A jeśli po roku większość pieniędzy to dotacja z Urzędu Gminy Ustka. Działacze Karola nie ukrywają, że ciężko byłoby im znaleźć strategicznego sponsora, który byłby w stanie wesprzeć finansowo drużynę.

Wójt Sobczuk – Jodłowska podkreśla, że dzięki środkom z budżetu Karol jako jedyny klub działający na terenie gminy Ustka ma nowoczesną szatnię.

- Zdaję sobie sprawę z tego, że klub grający w piłkarskiej czwartej lidze promowałby naszą gminę – dodaje wójt gminy. - Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że znaczna część piłkarzy Karola nie mieszka na jej terenie. Jeśli jednak zobaczą, że sami działacze, kibice, może również piłkarze pracują na rzecz boiska, że potrafią zdobyć środki z zewnątrz – na pewno postaram się pomóc.

Piotr Furtak
p.furtak@agmedia.com.pl



Piłkarze Karola Pęplino mają ogromne szanse na to aby awansować w tym sezonie do IV ligi.

REKLAMA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek najlepsza inwestycja

Projekt „Praktyka przede wszystkim – efektywny nauczyciel przedmiotów zawodowych”

W ramach projektu proponujemy szkolenia z zakresów:

- język angielski – poziom podstawowy i/lub średniozaawansowany (przygotowanie do egzaminu KET lub PET)
- zawodowy język angielski dla nauczycieli hotelarstwa
- zawodowy język angielski dla nauczycieli gastronomii
- zawodowy język niemiecki dla nauczycieli hotelarstwa
- zawodowy język niemiecki dla nauczycieli gastronomii
- zawodowy język angielski dla nauczycieli informatyki
- obsługa programów komputerowych Gastro i Chart
- nauka rzeźbienia w karmelu i czekoladzie
- nauka carvingu
- kurs pilotów wycieczek
- kurs przewodników terenowych
- praktyczne zajęcia w hotelach i restauracjach związane z obsługą klientów.

Projekt adresowany jest do nauczycielek i nauczycieli szkół zawodowych z terenu powiatu słupskiego. Udział w kursach i szkoleniach jest bezpłatny.

Czas trwania projektu: 1.03.2010 – 30.06.2011

Organizator: Enbit Grzegorz Szwarc
Partner projektu: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Noblistów Polskich w Słupsku

Biuro projektu:

Słupsk, ul. Tuwima 23/20, tel. 59 841 27 21, fax 59 727 93 78
e-mail: efektywny-nauczyciel@enbit.pl
www.efektywny-nauczyciel.enbit.pl

Projekt „Praktyka przede wszystkim – efektywny nauczyciel przedmiotów zawodowych”
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KURIER
SŁUPSKI
na Twoim e-mailu



wejdź na



i kliknij na NEWSLETTER aby codziennie otrzymywać informacje z portalu a co czwartek także elektroniczne wydanie „Kuriera Słupskiego”



„Program gospodarki wodno - ściekowej w rejonie Słupska”

Realizacja „Programu” współfinansowanego ze środków unijnych Funduszu Spójności przyczyni się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Pomyślny finał coraz bliżej

23 kwietnia w Łosinie koło Kobylnicy odbyło się uroczyste zakończenie Kontraktu „Budowa kanalizacji sanitarnej w gminie Kobylnica” – Kontrakt 03/II/część 1/2007. To kolejna odsłona realizacji „Programu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”, który ma zostać sfinalizowany jeszcze w tym roku.

Kontrakt, którego zakończenie nastąpiło w Łosinie, został podpisany 31 sierpnia 2007r. Jego wartość wynosiła 4.998.000,00 Euro netto. Wykonawcą było konsorcjum firm „EkoWodrol” Przedsiębiorstwo Inżynierii Środowiska Sp. z o.o. w Koszalinie oraz HYDROGEOBUDOWA Sp. z o.o. w Sławnie. Zadanie polegało na zaprojektowaniu i wykonaniu kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej na terenie gminy Kobylnica w: miejscowościach Kruszyna, Kwakowo, Lubuń, Komitowo, Żelki, Żelkówko, Zajączkowo, Łosino, Sierakowo Słupskie, Kończewo. Stworzony został wspólnie z istniejącymi sieciami kanalizacyjnymi w miejscowościach Kobylnica, Bolesławice, Łosino, Widzino jeden spójny system kanalizacyjny, którym ścieki odprowadzane są poprzez sieć kanalizacyjną miasta Słupska do nowoczesnej, wysokosprawnej oczyszczalni ścieków w Słupsku. W ramach kontraktu wykonano: 22,2 km sieci kanalizacji grawitacyjnej, 19,9 km sieci kanalizacji tłocznej, 14 przepompowni sieciowych, 7 przepompowni przydomowych.

Omawiany kontrakt stanowi część „Programu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”, który wspólnie realizują trzy samorządy: miasto Słupsk, Gmina Słupsk oraz Gmina Kobylnica. Beneficjentem unijnych środków z Funduszu Spójności jest Spółka „Wodociągi Słupsk”. To największe unijne przedsięwzięcie w regionie.

W ramach realizacji Projektu już rozbudowana została oczyszczalnia ścieków Słupska, wybudowane zostały główny kolektor ściekowy oraz sieć kanalizacji ściekowej w Słupsku, zbudowana została w Słupsku Stacja Uzdatniania Wody. Obecnie trwają dalsze prace przy budowie kanalizacji w Gminie Kobylnica oraz Gminie Słupsk. Łączne zaawansowanie realizacji Kontraktów podpisanych w ramach Projektu na dzień 31.03.2009 wyniosło 82%. Całkowity koszt realizacji Projektu szacowany jest na ok. 24,7 mln Euro, z czego maksymalnie 13,7 mln Euro to wysokość dotacji z Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Do końca roku 2009 wydatkowano kwotę ok. 17,9 mln EUR netto.

Należy zaznaczyć, że od 1 stycznia br. „Wodociągi Słupsk” zostały operatorem w zakresie zbiorowego odprowadzania i oczyszczania ścieków z terenu Gminy Słupsk oraz Gminy Kobylnica. Zaaprobowane zostały i wprowadzone uchwałami Rad Gmin, proponowane Ceny stawek i opłat za odprowadzanie i oczyszczanie ścieków z tych terenów. Beneficjent sukcesywnie podpisuje umowy na odprowadzanie i oczyszczanie ścieków z mieszkańcami tych Gmin. Działalność ta realizowana jest w oparciu o wykonane w ramach Projektu sieci, będące własnością Beneficjenta oraz w oparciu o istniejącą infrastrukturę na terenie Gmin, która została Beneficjentowi przekazana w nieodpłatne używanie.



MAR-POLBytów, ul. Lęborska 30 tel. 059 822 64 30
Słupsk, ul. Przemysłowa 100, tel. 059 840 30 72**VOX****SKŁADY BUDOWLANE**
MATERIAŁY NA SZCZĘŚLIWY DOM**PŁYTA GIPSOWO-KARTONOWA**
1200 x 2600 x 12,5 mm**17⁹⁹**
zł/m²
zwykła**27⁹⁹**
zł/m²
wodoodporna**GRES IOWA**
30 cm x 30 cm**13⁹⁰**
zł/m²**WEŁNA**
MINERALNA (150 mm)**URSA**
Grupa Uralita**13^{99**}**
zł/m²**OKNO PCV (034, 035)**
wym. 147 cm x 144 cm**455^{18*}** zł/kpl. **519^{**}** zł/kpl.*przy zakupie z montażem - 7% VAT
** bez usługi montażu - 22% VAT**PŁYTKA ŚCIENNA**
TINA 20 cm x 25 cm**14⁹⁰**
zł/m²**SPRZEDAŻ**
Z MONTAŻEM
VAT 7%* ceny dotyczące montażu ustalane są
indywidualnie dla Klienta**PANELE PODŁOGOWE**
AC3, 7 mm**13^{95*}** zł/m² **15^{90**}** zł/m²*przy zakupie z montażem - 7% VAT
** bez usługi montażu - 22% VAT**KABINA PRYSZNICOWA ROSARIO**
(90) Z HYDROMASAŻEM**1499** zł/kpl**Wymiary:** wysokość zestawu 220 cm, głębokość brodzika 28 cm
Sterowanie: przełącznik 4-funkcyjny, elektroniczny panel sterowania, bateria jednouchwytowa
System natrysku „antykamień”: górna głowica prysznicowa - deszczownia, 6 dysz do hydromasażu, masażer stóp, wielofunkcyjna słuchawka prysznicowa**KOMPAKT ODYS**
FUNKCJA STOP**159⁰⁰**
zł/kpl.

Promocja trwa od 7 maja do wyczerpania zapasów

BATERIA NATRYSKOWA**75⁰⁰** zł/kpl.

Zdjęcia produktów mogą nieznacznie różnić się od ofert sprzedaży

DRZWI
ANTYWAŁAMANIOWE SP-220**428^{87*}** zł/szt.

* przy zakupie z montażem vat 7%

489^{00}** zł/szt.

** bez usługi montażu vat 22%



- panele podłogowe ściennie
- tynki akrylowe i mineralne
- armatura instalacyjno-sanitarna
- artykuły elektryczne

- styropian
- wełna szklana
- pokrycia dachowe
- glazura i terakota
- okna

- drzwi
- parapety
- farby
- chemia budowlana
- meble łazienkowe

- materiały wykończeniowe
- płyty gipsowe i OSB

ZAPRASZAMY:
poniedziałek-piątek już od 7.00-18.00
sobota 8.00-13.00

W największej sieci dostaniesz teraz najwięcej mobilnego internetu – łącznie nawet 137 GB* miesięcznie w dzień i w nocy. Tak, aby Cię nie ograniczać.

A do tego modem iPlus USB w superszybkiej technologii **Huawei E1820 HSPA+ od 1 zł**** 37 GB limitu podstawowego, 100 GB dostępne w godzinach od 24.00 do 9.00 rano w przypadku nieprzekroczenia podstawowego limitu.
Cena zawiera podatek VAT.
Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji na www.iplus.pl**iplus****COLTEX**
DAKAR**Słupsk CH "GALERIA PODKOWA"**
ul. Starzyńskiego 6
tel. 59 842 72 63**Sławno**
ul. Jedności Narodowej 7a
tel. 59 810 73 98